Nr. 114. Piątek, 20. Maja 1887. **Rok 77.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą. pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość i Jej Mość Cesarzowa i Królowa, wyjechali dnia 18 b. m. przed południem z Wiednia do Ischl.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył właścicielowi dóbr i węgierskiemu deputowanemu do parlamentu Arpádowi Kubinyi v. Felsö-Kubin i Nagy-Olaszi nadać najmiłościwiej godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 11 maja b. r. przełożonemu izraelickiej gminy wyznaniowej w Stanisławowie, Chune Jonasowi, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował: radcą sądu krajowego w Brzeżanach sędziego powiatowego, Macieja Kaszewkę w Załościach; a sędziami powiatowymi: adjukta sądu powiatowego, Ludwika Brożyńskiego w Sanoku dla Radymna i adjunktów sądów powiatowych, Eustachego Starzyńskiego i Leona Stefanowicza, pierwszego dla Lubaczowa, a drugiego dla Załoziec.

Dnia 17 maja 1887 roku, wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XX zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 44. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 20 kwietnia 1887 r., o upoważnieniu c. k. podrzędnego urzędu cłowego I w Hangendenstein w Salcburgu do wolnego od oclenia traktowania wysłanych naprzód lub w uzupełnieniu przedmiotów podróżnych.

Nr. 45. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 29 kwietnia 1887 roku, o przydzieleniu gminy Stolnik (Drum) do okręgu miejsko-delegowanego sądu powiatowego w Czeskiej Lipie (Böhmisch-Leipa) w Czechach.

Nr. 46. Ustawę z dnia 14 maja 1887 roku, o przyznawanych państwowych korzyściach z powodu zamiany obligów indemnizacyjnych Arcyksięztwa Górnej Austryi w nowy dług krajowy w sumie najwyżej 9,400.000 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 maja.

Dnia 10go maja upłynęło równo sześć miesięcy, jak nowy prezes ministerstwa francuskiego składał w Izbie deklaracyę całego gabinetu, a w tydzień od tego terminu, t. j 17 b. m. podał p. Goblet o dymisyę w imieniu całego ministerstwa. Przyczyny najnowszego przesilenia są po części znane, a chociaż ściśle biorąc, Izba nie dała gabinetowi przez ostatnie głosowanie właściwego wotum nieufności, ministerstwo jednak mniemało, że obowiązkiem jego ustąpić. Izba uznała rezolucyę komisyi budżetowej, wzywającą rząd po raz trzeci, ażeby zaproponował w projekcie budżetowym nowe, większe oszczędności. W dyskusyi ostatniego posiedzenia, we wtorek, oświadczył prezes gabinetu, że sam ze swymi kolegami nie jest w stanie wyszukać tych pozycyj, na którychby więcej oszczędzić można. Po raz trzeci tedy nie chcieli ministrowie podejmować pracy, prawdopodobnie płonnej, ale wzywali komisyę do udziału i do proponowania odpowiednich wniosków. Komisya uparła się przy gołosłownej rezolucyi. Wówczas pan Goblet oświadczył, że widzi, iż po za odrzuceniem projektu rządowego, ukrywa się sprawa ministeryalna, zwrócił przytem uwagę, że nowy gabinet nie będzie mógł wystąpić odrazu z gotowym projektem budżetowym, a choćby go miał, to ponowne odrzucenie doprowadzić chyba musi do nowej edycyi przesilenia. Pytał w końcu, czy taktykę podobną można nazwać zgodną z pojęciami jasnemi o interesach kraju, gdy w sprawie finansowej zniewala się władzę wykonawczą do prowizoryum. Pod koniec swego przemówienia zwracał uwagę, że ani kraj, ani Izba, nie objawiają niezadowolenia z polityki bądź to wewnętrznej, bądź zewnętrznej gabinetu. Przeciw zarzutom intryg, podniesionych pośrednio przez ministra, powstała wielka wrzawa w Izbie, i wśród scen burzliwych i upomnień prezesa Izby, przyszło do głosowania nad znaną rezolucyą komisyi budżetowej. Po przyjęciu jej w Izbie, ministrowie opuścili salę posiedzeń, a Goblet tegoż dnia jeszcze podał się do dymisyi.

Według depeszy z dnia wczorajszego, prezydent republiki ma zamiar powierzyć utworzenie gabinetu p. Freycinetowi. Równocześnie z tem jednak nadmieniają, że Freycinet miał się zobowiązać utrzymać w swoim gabinecie generała Boulangera jako ministra wojny. Wersya ta wywołuje zgorszenie w kołach republikanów umiarkowanych, ale jeżeliby w istocie tak było, to stronnictwo to będzie musiało przypisać winę brakowi decyzyi i stanowczości ze swej strony, słowem chwiejności, nad którą wielokrotnie ubolewali także monarchiści usposobień pojednawczych. Obecnie zatem, choć donoszą o protestach umiarkowanych członków, przeciw pozostawieniu w nowym gabinecie na stanowisku Boulangera, protesta nic nie pomogą, gdyż radykalizm podnosi głowę coraz śmielej. Organa nieprzejednanych wzywają przywódcę skrajnej lewicy p. Clemenceau, ażeby obejmował ster rządu, zwracają przytem uwagę, że w kraju, jak świadczą wybory uzupełniające do parlamentu, odnoszą zwycięstwo żywioły skrajne. W opinii publicznej i w kołach deputowanych tyle jest sprzeczności, a przytem w chórze tym tak głośno odzywają się opinie najskrajniejsze, że uzasadnionem jest przewidywanie, iż obecny okres przesilenia nie skończy się tak prędko we Francyi.

Rada Państwa.

(CLVII posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 17 maja. *(Korespondencya Gazety Lwowskiej.)*

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10 minut 20. Izba nielicznie zebrana. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Prezesa. Publiczności nie wiele.

Od Rządu wniesiono projekt o podwyższenie sumy $4^1/_2$ miliona, uchwalonej w r. 1875 na uregulowanie rzeki. Nerwety w Dalmacyi, o 1,600.000 złr., z której to podwyżki kwota 250.000 złr. ma pójść jeszcze na rachunek roku bieżącego.

Sąd wiedeński na Alsergrund, żąda ekstradycyi posła Luegera, dla wytoczenia mu procesu o obrazę czci.

Prezes oznajmia co następuje: Co do sprostowania wzajemnego twierdzeń swoich między pp. Sawczyńskim a Kowalskim, wypada mi dla uzupełnienia oświadczyć, że, wedle własnego oświadczenia J. E. p. Ministra dr. Ziemiałkowskiego, nie zwiedzał on wcale żeńskiego seminaryum nauczycielskiego we Lwowie, nie mógł przeto wypowiadać niepochlebnego zdania o skutkach nauki utrakwistycznej; był tylko w męskiem seminaryum nauczycielskiem i wyraził się pochwalnie o nauce.

P. Minister skarbu dr. Dunajewski odpowiada na interpelacye Mengera i Dum-

---

4)

BŁĘDNE KOŁO

POWIEŚĆ

przez

HAJOTĘ.

I.

(Ciąg dalszy.)

Żmicki podszedł do niego i kładąc prawie głowę na biurku, zajrzał mu w twarz zachmurzoną, jak dobre dziecko, które za swój wybryk przeprasza.

— No, no, Kundusiu, nie gniewaj się. To było tylko tak, dla wprawy w persiflażu. Nie zapominaj, że się kieruję na francuskiego dziennikarza. *Un journaliste parisien!* Ach! to moje marzenie! Ztamtąd dopiero będę pisywał śliczne krytyki teatralne na niewidzianego.

— Waryacie! — rzekł Konrad, usuwając go z lekka. — Zamazałeś mi rękopism włosami. Każ się ostrzydz dobrowolnie, zanim cię kiedyś do tego zmuszą.

— Nie mogę, kochanie! Straciłbym pewne serduszko, które się właśnie w te kędziory zaplątało.

Przeczesał włosy palcami z tryumfująco-tajemniczą miną.

— Ach! żaden z was się nie domyśla!

— Ja się domyślam! — rzekł pan Władysław z uśmiechem — to serduszko stoczyło się w twoją bujną czupryne po gładkiej jak kolano mężowskiej łysinie.

Żmicki podskoczył z udanem przerażeniem.

— Zkąd ty to wiesz? *O! mon doux mystère!* już cię nie ma!...

Wrócił na dawne miejsce, śmiejąc się.

Milczący mężczyzna wstał, zapiął paltot i zmierzał ku wyjściu.

— Czy możemy rachować na przyobiecany artykuł? — zagadnął go Konrad.

— A! — rzekł tamten, jakby ze snu zbudzony — a! artykuł.... zobaczę!

I wyszedł, nie żegnając się z nikim.

— Ten człowiek się zapracowywa! — zrobił uwagę Żmicki, takim tonem, że nie można było wiedzieć, czy drwi, czy mówi z przekonania. — Uważaliście, jaki był mizerny dzisiaj?

— Najpoważniejszy to jednak umysł w naszej prasie! najgruntowniejszy znawca literatury — rzekł pan Władysław — Na jego sądzie polegać można.

— Zapewne! — rzucił od niechcenia Konrad.

— Zapewne! — przywtórzył Żmicki z tą samą zagadkową intonacyą.

Poczem w dalszym ciągu palili milcząc papierosy.

Żmicki, którego język nie lubił widocznie długo próżnować, pierwszy się znowu odezwał:

— Podłe to jednak to życie dziennikarskie! — rzekł, jakby uderzony nagle tą stroną sytuacyi. — Nigdy wytchnienia, nigdy spoczynku dla umysłu....

I wyciągnąwszy się lepiej, dorzucił:

— Jak tylko mój stryjaszek *devissera son billard....*

— Zkądżeś znów wyrwał to wyrażenie? — zapytał pan Władysław. — Jeszczem go w repertuarze twojej bulwarowej francuszczyzny nie słyszał.

— Bo też to jest najświeższe gramatyczne odkrycie — odparł Żmicki pompatycznie. — Pokazuje się, że słowo *mourir*, jest najbardziej nieregularnem pod słońcem. Nauczę cię, jak go masz odmieniać, żebyś wstydu słynnemu językoznawstwu Polaków nie zrobił.

I głosem wydającego lekcyę ucznia, zaczął recytować:

— *Je meurs, Tu crèves, Il devisse son billard; Nous cassons nos pipes, Vous tournez vos sacs, Ils tombent dans la limonade!* Cóż, wspaniała konjugacya?

— Zachwycająca!

— Widzisz! Zawsze się czegoś nowego odemnie dowiesz.... Ale wracając do mego stryjaszka; otóż jak tylko zdewissuje swój bilard, ja daję sobie uroczyste słowo, że nigdy dwóch wierszy do druku nie podam, chyba ogłoszenia o kapitałach do ulokowania na pierwszy numer hypoteki miejskiej, bez pośrednictwa osób trzecich. Takie jest moje niecofnione postanowienie.

— Zanim to nąstapi — wtrącił Konrad — przypominam ci, że jutro premjera w Rozmaitości. I miejże wzgląd na tego biednego Wisłowskiego, bo mi się skarżył, żeś go z ostatnią recenzyą do wpół do czwartej rano przetrzymał. Kiedy ten chłopak sypia, jest dla mnie tajemnicą.

Umilkł, bo drzwi się otwarły i wsunął się przez nie chudy, lekko przygarbiony młody człowiek. Był bez paltota i bez kapelusza. Wytarty surducina wisiał na nim niedbale, mankiety miał pomięte, kołnierzyk brudnawy, oczy podsiniałe i bez blasku, a w całej jego postawie i ruchach przebijała się ta bolesna lękliwość, właściwa wydziedziczonym i samemi niepowodzeniami karmionym istotom, które już zupełnie o swej dobrej gwieździe zwątpiły.

Powitał obecnych niezgrabnym, skośnym ukłonem, zawadzając o stojące na nim krzesło.

— No cóż? no cóż? — zawołali tamci. — Prawda o Orbece?

— Prawda — odpowiedział nowo przybyły lekko ochrypłym głosem.

— Płacz i zgrzytanie zębów w Izraelu.... chciałem powiedzieć w Lemieszu.... ale to na jedno wychodzi — dokończył Żmicki.

— Zapewne, że im markotno — rzekł obojętnie chudy młodzieniec, siadając przy drugim stoliku i zapalając świecę. — I mnie go żal. Pisał bardzo wyraźnie. Zecerzy najlepiej jego manuskrypta składali.

Położył obie dłonie na stole i zwrócił się do Konrada.

— Przyszedłem wcześniej. Myślałem, że już co dla mnie będzie.

— Jeszcze nic. Ale na Boga, panie Wisłowski, bądź pan trochę uważniejszy. W dzisiejszym numerze błąd na błędzie jedzie i błędem pogania. Dostałem z dziesięć listów, wydziwiających się naszemu niedbalstwu i nieuctwu. Masz je pan wszystkie przed sobą.

Na zwiędłą twarz Wisłowskiego wystąpiły blade rumieńce. Zakaszlał lekko i trwożliwe spojrzenie rzucił na listy i na chmurną twarz Konrada.

— Zecerzy się popili po święcie — rzekł z cicha — a rękopismy były tak nieczytelne.... Przytem.... możem i co prześlepił. Pięć nocy z rzędu oka nie zmrużyłem.... W Lemieszu taki teraz rozgardyasz, że wszystko dwa razy więcej cza-

reichera, o pobieraniu soli z żup w Ebensee, Aussee i Hall.

Na porządku dziennym naprzód drugie czytanie projektu rządowego, o sprzedaży nieruchomego mienia skarbowego, pertynencyi dworca kolei Zachodniej w Lincu. — Stósownie do wniosku komisyi budżetowej, uchwalono projekt bez zmiany w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Następuje dalszy ciąg szczegółowych rozpraw budżetowych. Pod dyskusyę idą z etatu Ministerstwa skarbu, a mianowicie z rozdziału podatków bezpośrednich, tytuły wydatków na wynagrodzenie stron i organów publicznych za pomoc w dochodzeniu podstaw podatkowych, i w osiąganiu podatków, tudzież na zwroty podatku gruntowego osobom dawniej nieopodatkowanym w Dalmacyi, razem w ilości 88.100 złr., tudzież tytuły dochodów z podatków bezpośrednich, w łącznej ilości 98,191.000 złr.

Pos. Wildauer przemawia za reformą podatków budynkowych w ogóle, a szczegółowo za obniżeniem ich w Tyrolu.

Pos. Coronini dziwi się, że Izba wyższa ściąga na siebie odpowiedzialność i niechęć, niepospolitem zwłóczeniem zdawna uchwalonej przez Izbę poselską ustawy o opustach podatku gruntowego. Uprasza pana Ministra skarbu o względność dla właścicieli winnic w Gorycyi, niszczonych grzybkiem.

Tytuły powyższe przyjęto.

Następuje tytuł wydatków na egzekucye podatkowe w ilości 520.000 złr. i tytuły dochodów ze zwrotu kosztów egzekucyjnych 572.000 złr. i z procentów od zaległości podatkowych 305.000 złr.

Pos. Garnhaft przemawia za obniżeniem zwrotu kosztów egzekucyjnych, tak dotkliwych i zgubnych dla rolników i dla najniższych klas opodatkowanych. Skarb powinien co najmniej nie ciągnąć zysków ze smutnej procedury egzekucyjnej.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny p. Huber nieco obszerniej przedstawia skutki wspomnianych wczoraj przez pana Ministra zarządzeń łagodzących procedurę egzekucyjną. I tak w roku zeszłym doznało łagodnego obejścia 96.624 osób, a ulga, t. j. kwota kosztów egzekucyjnych, jaką przy surowszem postępowaniu byłoby wypadło ściągnąć, wynosiła 36.335 zł.; w Karyntyi 7.016 osób, ulga 1.617 zł.; w Krainie 40.610 osób, ulga 20.983 zł.; na Pobrzeżu 61.605 osób, ulga 26.109 zł.; w Galicyi 819.000 osób, ulga 389.317 zł.; na Bukowinie w r. 1885, bo z zeszłego dat jeszcze nie ma, 85471 osób, ulga 23.713 zł. Dalej posunąć się w łagodności Rząd żadną miarą nie może.

Dalej odpowiada pan komisarz rządowy na różne zarzuty z lewicy. Że i bez wezwania do zapłacenia podatku zdarzają się egzekucye, być to może; albowiem ustawa z r. 1876 przepisuje, że opodatkowany powinien płacić bez wezwania tyle, ile wynosiła powinność jego w roku poprzednim, dopóki powinność na rok bieżący nie będzie ustanowiona; ale egzekucye pewnie tylko wyjątkowo się zdarzają. Użalano się, że władze egzekwują podatki już zapłacone lub odpisane; a szereg przytoczonych przykładów rzeczywiście uderza swą jaskrawością. Trudno jednak dziś już powiedzieć coś o innych, bo potrzeba dochodzeń. Ale tak samo użalano się w roku zeszłym, a z przeprowadzonych w skutek tych żalów dochodzeń okazało się, że przytoczone przykłady albo wcale stwierdzić się nie dały, albo po prostu wcale się nie zdarzyły, albo nakoniec przedstawiły się w wcale innem świetle, niż je w Izbie przedstawiono. Żale takie polegają na niedokładnej informacyi. Nakoniec odpowiada pan komisarz rządowy na skargi pos. Kronawettera, co do dowolności władz podatkowych w Wiedniu pod względem wymierzania podatków. Skargi te w ogólności i w szczegółach okazują się bezpodstawnemi.

Pos. Lueger twierdzi, że, gdyby pan komisarz rządowy na skargi pos. Kronawettera o wymiarze podatków był odpowiedział zaraz, a nie dopiero przy tytule egzekucyj podatkowych, pos. Kronawetter zreplikowałby na wywody te w sposób wykazujący ich nicość; tak zaś nie może, bo prezes niepozwoliłby mu cofać się w dyskusyi do załatwionego już tytułu. Mowca ubolewa, że skarb ciągnie 52.000 zł. czystego zysku z egzekucyj podatkowych; przytacza przykłady ogromnej surowości z Wiednia i wnosi rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby wniósł projekt ustawy o egzekucyach podatkowych, aby zaś tymczasem polecił władzom rzadko korzystać z prawa wynoszenia i sprzedawania przedmiotów zafantowanych. Nakoniec ubolewa mowca, że Izba marnotrawi czas na spory narodowe, skutkiem czego o sprawach ekonomicznych mówić nie ma się czasu. (*Huczne brawa* z skrajnej lewicy).

Pos. Popper przytacza przykłady surowości w ściąganiu podatków z Bukowiny, stwierdzając zresztą, że pod tym względem wszystkie narody i stronnictwa są na równi traktowane.

Komisarz rządowy, szef sekcyi p. Ehrenthaler odpowiada szczegółowo na wywody pos. Poppera i zarazem na wniesioną przezeń niedawno interpelacyę w tym samym duchu, a tyczącą się również tylko Bukowiny. Odpowiedź liczbami i wywodami wykazuje bezzasadność przywiedzionych skarg.

Pos. Tomaszczuk odpowiada panu komisarzowi rządowemu, że po części mówił o zarzutach, których wcale władzom nie czyniono; że skargi, zebrane przez czerniowiecką Izbę handlową i tu przedstawione, tyczą się nawet tylko ważniejszych wypadków; że wywód pana komisarza, jakoby prośba o łagodność była wezwaniem do nadużycia władzy wbrew ustawom, jest niezrozumiałą egzageracyą.

Poczem tytuły powyżej wymienione przyjęto.

Następuje tytuł: Koszta dochodów w celach ewentualnej reformy podatkowej, wydatków 10.000 zł.

Pos. Eiguer zwraca się przeciw podwójnemu opodatkowaniu gruntów, co dzieje się w ten sposób, że właściciel, wydzierżawiający swój grunt, opłaca podatek gruntowy, a na dzierżawcę nakłada się podatek dochodowy, o którego kwotę przeto zmniejsza się czynsz dzierżawny. Mowca prosi pana Ministra, aby poddał rewizyi odnośny przepis patentu o podatku dochodowym, a tymczasem zalecił władzom podatkowym względność.

Pos. Szczepanowski mówi o potrzebie zreformowania podatków, szczególniej zarobkowego i dochodowego, ale nie w oderwaniu od innych kwestyj, lecz w łączności z niemi, a mianowicie w łączności z kwestyą autonomii, jako rękojmi dobrej i taniej administracyi podatkowej i zarazem rękojmi lepszej moralności podatkowej, która zapewnia skarbowi większe dochody, nakoniec także jako rękojmię samopomocy, której twórczość zarówno krajowi, jak skarbowi wyjdzie na dobre. Takiej reformy potrzeba najwięcej Galicyi jako krajowi najbiedniejszemu, a pragnącemu podźwignąć się o własnych siłach przez wytworzenie stanu średniego, stanu przemysłowego; potrzeba mu tej reformy, bo system teraźniejszy, datujący z dawnych czasów, był obliczony na stworzenie przemysłu w dziedzicznych krajach austryackich, a Węgry i Galicyę uważał tylko za kraje, skazane na dostarczanie przemysłowi austryackiemu surowców i na konsumowanie płodów tegoż przemysłu. Dzięki autonomii, Węgry zaczynają wytwarzać u siebie przemysł, a Galicya chce także przemysłu i dla tego chce reformy systemu podatkowo-politycznego, potrzebnej także w innych krajach, bo racyonalna administracya podatkowa i moralność podatkowa może powstać tylko wtedy, gdy państwo będzie miało współpracowników w obywatelach, mających poczucie obowiązku, t. j. gdy zapanuje autonomia, podczas gdy system dzisiejszy, szczególniej co do podatków zarobkowego i dochodowego jest dla moralności podatkowej zabójczy. Oto króciutka treść długiej mowy, na którą w końcu obsypano mowcę *rzęsistemi oklaskami i powinszowaniami z prawicy.*

Poczem tytuł powyższy przyjęto i na tem przerwano obrady.

Pos. Fuss wnosi interpelacyę do Ministra oświecenia w sprawie obaw o dalszy byt gimnazyum skarbowego w Bozen, wzbudzonych tą okolicznością, że tamtejszemu gimnazyum klasztornemu dano prawo wystawiania świadectw dojrzałości.

Koniec posiedzenia o godz. 3. — Następne wieczorem.

(*CLVIII posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 17 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 7ej minut 10. Izba bardzo nielicznie zebrana. Na ławie rządowej krzesła pp. Prezesa gabinetu i Ministra obrony krajowej nie zajęte. Publiczności mało.

W dalszym ciągu szczegółowych rozpraw budżetowych idzie pod dyskusyę rozdział ceł, wydatków 23,055.000 złr., dochodów 43, 124,214 złr.

Pos. Siegl mówi o przyszłym traktacie handlowym z Niemcami i wyłuszcza potrzeby ludności szląskiej pod względem ceł na bydło, drzewo i łupek.

Rozdział przyjęto. (Nie przyjąć go nie można, bo dochody z ceł i wydatki z tychże dochodów należą do wspólnych dochodów i wydatków Monarchii i są już uchwalone przez delegacye.).

Następuje rozdział podatków spożywczych, wydatków 10,934.400 złr., dochodów 87,507.400 złr.

Pos. Menger obszernie rozwodzi się o nieodzownej reformie podatków spożywczych, od której zawisło mnóstwo kwestyj ekonomicznych i socyalnych. Żąda wykreślenia, lub przynajmniej obniżenia pozycyj taryfowych co do najnieodzowniejszych artykułów spożywczych, a dalej omawia reformę podatku od cukru i od okowity, tudzież od piwa, dla którego wywozu potrzeba uregulowania restytucyi podatku w porozumieniu z Węgrami.

Komisarz rządowy, szef sekcyi pan Baumgartner odpowiada: Szan. preopinant ganił, że reformy podatku od cukru podjęto się właśnie teraz, gdy w innych państwach czynność ustawodawcza jest w toku. Przyczyną tego jest ustawa nasza z roku 1880, która przepisuje, że, gdy kontyngens dojdzie sumy 12,800 000 złr., powinno się sposobem ustawodawczym inaczej postanowić. Mowca poprzedni przedstawił nowy system opodatkowania jako ruinę uprawy buraków; a wszakże wszyscy producenci cukru jednomyślnie oświadczyli się za podatkiem od ilości wyrobu. O podatku od okowity, jak go zaprowadzono ustawą z r. 1884, twierdził tenże, że sprowadził wielkie nieszczęście. Z odbytej niedawno ankiety wypływa, że ustawa ta właśnie jak najskuteczniej poparła gorzelnictwo rolnicze; ucierpiały na niej tylko gorzelnie fabryczne, a te są głównie na Węgrzech. Uskarżał się dalej, że restytucya podatku spożywczego od piwa, wywożonego za granicę, nie równa się podatkowi. Prawda, ze nie zawsze dorównywa mu, ale tak źle nie jest, jak mówił szanowny preopinant. Zresztą Rząd kilkakrotnie już oświadczał, że rokowania są w toku, a rzecz zawisła od zgody Węgier. Mówił dalej o podatkach spożywczych poza miastami zamkniętemi; ależ mamy w tym względzie sprawę dopiero z subkomitetem komisyi, nie znamy jeszcze zdania samej komisyi. Projektowany przez subkomitet (t. j. przez posła Mengera) system polega na tem, żeby co trzy lata rozkładać ogólną sumę podatku od wina i mięsa sposobem ustawodawczym na kraju, komisye krajowe mają rozkładać kwotę krajową na większe obwody, te znów na gminy, a gminy na osoby. Byłby to mechanizm z pewnością nie prosty; i zdaje mi się, że rozkład byłby jeszcze niesprawiedliwszy od dzisiejszego.

Poseł Hevera przedstawia, jak niebezpieczną postać przybrała sprawa reformy podatku od cukru, wobec czego powinno się załatwić ją nie w zwykły sposób biurokratyczny. Żąda obniżenia podatku gruntowego dla rolników uprawiających buraki, bo przy regulacyi podatku szacowano centnar buraków na 1 zł. 10 ct., a dziś producenci dostają tylko 70 ct. Kilka fabryk cukru w okręgu, z którego mowca jest wybrany, już zaprzestało fabrykować, a prowizoryczna prolongacya teraźniejszej ustawy byłaby zapowiedzią śmierci dla całego przemysłu cukrowniczego.

Poseł Fürnkranz omawia szeroko sprawę reformy podatków spożywczych szczególnie z stanowiska interesu chłopów posiadających winnice. Wnosi rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby zaraz na początku przyszłego okresu sesyi wniósł projekt ustawy w duchu zniesienia dzierżawy podatku spożywczego na zawsze. — Rezolucya ostatecznie poparta.

Poczem rozdział podatków spożywczych przyjęto i na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 10, m. 15. Następne jutro.

(*XXXV posiedzenie Izby wyższej.*)

† **Wiedeń**, 18 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Wiceprezes książę Schönburg zagaja posiedzenie o godzinie 11. minut 35. Izba nielicznie zebrana; z Polaków obecni tylko książę Konstanty Czartoryski i hr. Wodzicki. Na ławie rządowej panowie Ministrowie: Ziemiałkowski, Dunajewski, Falkenhayn, Prażak i Bacquehem. Publiczności bardzo mało.

Na gmachu parlamentu powiewa chorągiew żałobna, z powodu zgonu ś. p. Zyblikiewicza.

Nowy członek, baron Schenk, dziś po raz pierwszy obecny, składa przyrzeczenie na konstytucyę. Baron Schenk zajął krzesło w samym środku.

Hrabia Leo Thun i książę Thurn-Taxis składają swoje mandaty do komisyi.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, załatwiła Izba projekty o rozprzestrzenieniu portu tryesteńskiego kosztem skarbu i o kwotach na wspólne wydatki Monarchii, uchwalając oba bez dyskusyi w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu, zgodnie z uchwałami Izby poselskiej.

Koniec posiedzenia o godzinie 12. — Następne nienaznaczone.

Z Koła polskiego.

Na posiedzeniach dnia 8 i 15 maja Koło polskie poselskie obradowało głównie dalej nad postępowaniem swojem przy szczegółowych rozprawach w Izbie poselskiej nad budżetem. Przy poprzednich rozprawach nad budżetem Ministerstwa oświaty, Koło zawiesiło decyzyę swoją co do żądanego przez Ministerstwo oświaty ustanowienia posady drugiego szefa sekcyjnego w temże Ministerstwie i zamieszczenia w budżecie odpowiedniej kwoty. Większość komisyi budżetowej izbowej sprzeciwiła się temu żądaniu; jednak po przedstawieniu przez Ministra oświaty konieczności ustanowienia tej posady, z powodu zwiększenia się czynności w tem Ministerstwie, przez przyłączenie pod jego zarząd szkół przemysłowych i fachowych, które poprzednio zostawały pod kierunkiem Ministerstwa handlu, wszystkie stronnictwa „prawicy“ i „lewicy“ postanowiły głosować za ustanowieniem tej posady i zamieszczeniem w budżecie wspomnianej kwoty. Po dość długich rozprawach, w których zabierali głos posł. Grocholski, Abrahamowicz, Chrzanowski, Hausner, Starzyński, Gniewosz, Bobrzyński, postanowiło Koło głosować wraz z innemi stronnictwami „prawicy“ za ustanowieniem tej posady. — Przy obradach co do głosowania w Izbie, nad rezolucyą, zaproponowaną przez komisyę budżetową, aby Izba wezwała Rząd o uregulowanie płac czynnych i pensyj wysłużonych profesorów przy seminaryach duchownych, Koło postanowiło głosować za tą rezolucyą, i upoważniło p. Kopycińskiego do zabrania, na jego żądanie, głosu w Izbie dla poparcia tej rezolucyi. — P. Ruczka zwrócił uwagę Koła, iż kroki do Ministerstwa oświaty o polepszenie emolumentów dla alumnów i profesorów seminaryów duchownych, i ustanowienie posady drugiego prefekta, nie odniosły dotychczas skutku,

---

su zajmuje, a mam pilną robotę z wydawnictwami gwiazdkowemi, których korrekty się podjąłem.

Konrad spojrzał wymownie na Żmickiego i zadzwonił.

— Zanieś to do drukarni — rzekł do chłopaka, podając mu skończony przed chwilą fejleton. — Niech się spieszą.

Postawił ostatni niedopałek w szeregu, włożył trochę papierów wraz z woniejącym rękopismem panny Pelwiczówny do teki i wstał, prostując swą wysoką, kształtną postać.

— Czas na mnie. Pan zostajesz, panie Władysławie?

— Naturalnie.

— I ja zostanę! — rzekł wspaniałomyślnie Żmicki. — Pomogę panu Wisłowskiemu w robieniu korrekty dla zadosyć uczynienia za moje ostatnie marudztwo.

— Dziękuję panu — odpowiedział Wisłowski tym samym bezbarwnym tonem.

Konrad pożegnawszy kolegów, przechodził szybko sąsiedni, słabo oświetlony pokój, w którym stało kilka opróżnionych w tej chwili stolików, a pod ścianą długa, wązka sofa dla interesantów, gdy drzwi wchodowe otwarły się z impetem i wpadł przez nie zwinny, niski brunet o wybitnie semickim typie, pędząc prosto na zastępcę redaktora. Spostrzegł go dopiero, gdy uderzywszy się o niego, odskoczył w tył jak piłka.

— Ach! przepraszam najmocniej! Biegnę z ważną nowiną. Profesor Adam niebezpiecznie zachorował. Lekarze nie robią żadnej nadziei. Prosiłem, żeby natychmiast dali znać jak umrze. Tymczasem do dzisiejszego numeru spieszę dać wiadomość.

— Czy to tylko rzecz pewna, panie Fuswein? — rzekł Konrad. — Pamiętaj pan, żeśmy już mieli nieprzyjemność z powodu analogicznego wypadku. A profesor Adam jest zbyt zasłużonym człowiekiem, żeby alarmować publiczność wieścią o jego chorobie, jeżeli to tylko jakaś lekka niedyspozycya.

— Ależ co znowu! — oburzył się Fuswein gorąco, jak gdyby taki obrót sprawy był rzeczą zgoła niepożądaną dla społeczeństwa. — Ręczę panu że dogorywa. Ręczę! — I pchnął się w piersi jednym palcem. — Widziałem się z jego siostrzeńcem. Złapałem go na ulicy, bo jak panu redaktorowi wiadomo, mam szczególny nos do przewąchania, gdzie się coś nadzwyczajnego stało i zawsze się tam znajdę.

— W takim razie podawaj pan — rzekł Konrad poważnie. — Wielka byłaby szkoda człowieka.

I chciał iść dalej, ale Fuswein przytrzymal go za rękę.

— A jak umrze, niech pan nikomu innemu pisać o nim nie daje — wyszeptał, mrugając czarnemi, latającemi oczami. — Mam dużo danych z jego prywatnego życia, zbierze się jeszcze kilka anegdotek.... będzie bardzo zajmujący artykuł. Cóż, dobrze?

— Dobrze, dobrze, bądź pan spokojny — odparł Konrad lekko pogardliwym tonem, a Fuswein, uścisnąwszy go z wylaniem za rękę, poskoczył do stolika złożyć ofiarę swej reporterskiej Muzie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Koło upoważniło go do ponowienia starań, które zapewne poprą biskupi dyecezyi. — Przy pozycyi dochodów szkół średnich, p. Świeży prosił o upoważnienie przemówienia w Izbie w imieniu ludności polskiej na Szląsku za zniżeniem opłat corocznego wpisowego do gimnazyów, t. zw. czesnego, podwyższonego w roku zeszłym. W rozprawach nad tym przedmiotem zabierali głos. Czartoryski, Bobrzyński, Ruczka, Chrzanowski, Hausner, popierając wniosek Czartoryskiego i Bobrzyńskiego, aby polecić polskim członkom komisyi szkolnej, iżby ważne sprawy dydaktyczne, łączące się z poruczoną przez ks. Świeżego kwestyą rozważyli i Kołu wniosek przedstawili; zgadzali się zaś na danie p. Świeżemu żądanego upoważnienia. Po głosach jeszcze w tej sprawie pp. Grocholskiego, Romaszkana i Chotkowskiego, Koło uchwaliło powyższe wnioski prawie jednomyślnie. — Po krótkich rozprawach nad kilku drobnemi pozycyami budżetu Ministerstwa oświaty, Koło postanowiło głosować za całym tym działem.

Na temże posiedzeniu p. Jaworski, sprawozdawca deputacyi regnikolarnej co do projektu ustawy „o kwotach“, przedstawił Kołu rezultat obrad nad tą sprawą w deputacyach regnikolarnych i przedłożony przez Rząd projekt ustawy, odpowiednej wnioskom deputacyi. Koło postanowiło jednomyślnie głosować za tym projektem. Na posiedzeniu 15 b. m. Koło obradowało o postępowaniu swojem przy rozprawach szczegółowych w Izbie poselskiej nad budżetem Ministerstwa skarbu. Przy tytule wydatków na centralne władze Ministerstwa, p. Chamiec przedstawił uciążliwości i wady przy poborze podatków i ich egzekucyi, jednak uważał za stosowniejsze, wysłanie deputacyi do Ministra skarbu z przedstawieniem tych uciążliwości, niż zabranie w tym celu głosu w Izbie, któryby mógł być przez „lewicę“ zużytkowany niekorzystnie. W rozprawach nad tym przedmiotem zabierali głos pp. Czaykowski Wład., Orzechowski, Gniewosz, Starzyński, Szczepanowski, Jaworski, Ruczka i Hompesch, a Koło przyjęło wniosek p. Starzyńskiego, ażeby p. Chamiec zabrał głos w Izbie i przedstawił przedmiotowo uciążliwości przy poborze i egzekwowaniu podatków i należytości skarbowych oraz zbyteczną fiskalność władz. — Przy tytule drugim tego działu rozwinęły się rozprawy nad potrzebą przypomnienia żądań o uregulowanie licznych a niejasnych postanowień co do wymiaru należytości skarbowych i o przedłożenie Izbom odpowiedniego projektu ustawy. W rozprawach tych zabierali głos pp. Chrzanowski, Skarszewski, Jaworski, Starzyński, Rapaport, Chamiec, Grocholski. Po krótkiej jeszcze dyskusyi przy tytule dochodów z taks wojskowych, przyjęto wszystkie pozycye tego działu aż do 12 rozdziału. Przy tym rozdziale, zawierającym pozycyę wydatków na badania w celu reformy podatkowej, upoważniło Koło p. Szczepanowskiego, na jego żądanie, do zabrania głosu w Izbie z przedstawieniem potrzeby reformy podatkowej, mianowicie zarobkowego i dochodowego.

Przed rozpoczęciem obrad nad budżetem, przewodniczący przedłożył pisma do Koła nadeszłe; mianowicie komitet wystawy krajowej w Krakowie przesłał podanie do Koła z prośbą o poparcie petycyi do Rządu o udzielenie subwencyi ze skarbu państwa na urządzenie wystawy. Koło przychyliło się do tej prośby i upoważniło przewodniczącego do poczynienia odpowiednich kroków. Przewodniczący wspomniał o staraniach, jakie już uczynił do Ministrów, którzy okazali się dość skłonnymi do udzielenia tej subwencyi, o ile to będzie można uczynić z odnośnej pozycyi budżetu Ministerstwa rolnictwa i handlu. — Deputacya z kilku powiatów czeskich, przybyła do Wiednia, wystosowała podanie do Koła polskiego o poparcie jej petycyi wniesionej do Rady państwa, aby uwolniono od spłaty 1½ miliona złr. pożyczki, którą udzielono Czechom ze skarbu państwa na roboty publiczne dla dania zarobku ludności, poszkodowanej powodzią w r. 1872, a termin spłaty tej pożyczki już Rząd przedłużał. Po dłuższych nad tym przedmiotem rozprawach, w których między innemi pos. Smarzewski przedstawił, że ponieważ pożyczka dana była oddzielną ustawą, przeto jedynie nową ustawą można zwolnić od jej spłacenia i to po bliższem całej sprawy przez Rząd zbadaniu, Koło pozostawiło członkom swoim, zasiadającym w komisyi budżetowej, wolność postępowania odpowiednio do wyjaśnień, które udzielone zostaną, a za wskazówkę może im służyć dyskusya w Kole, które poweźmie ostateczne postanowienie po przedłożeniu wniosków komisyi.

Na krótkiem posiedzeniu Koła w dniu 9 b. m. odczytano interpelacyę, którą delegacya polska postanowiła wnieść do p. Ministra obrony krajowej, z powodu polecenia p. Ministra i władz administracyjnych, aby gminy miejskie dostarczały magazynów na składy dla pospolitego ruszenia.

Po dyskusyi nad tą interpelacyą, ułożoną przez pp. Bartoszewskiego, Chrzanowskiego i Grocholskiego, Koło przyjęło ją z poprawką do ostatniego ustępu, wniesioną przez p. Jaworskiego. Interpelacyę tę przedłożono w Izbie zaraz przy końcu posiedzenia dn. 9 b. m.

Wypadki w Bułgaryi.

Według doniesienia z Sofii do *Politische Correspondenz*, regencya zaniechała już stanowczo zamiaru zwołania wielkiego Zgromadzenia narodowego. Pominąwszy już to, iż przedłużenie władzy regentów nie wydaje się nieodzowną koniecznością, albowiem udzielone im przez ostatnie Zgromadzenie narodowe pełnomocnictwa nie zostały bynajmniej ograniczone ściśle określonym terminem, powyższa uchwała regencyi wypłynęła przeważnie z obawy, aby Zgromadzenie nie dopuściło się jakiegoś skrajnego kroku. Obawiają się mianowicie, iż wielka Izba mogłaby proklamować niepodległość Bułgaryi lub urządzić manifestacyę na rzecz ks. Aleksandra Battenberga, skutkiem czego znalazłyby się w nieprzyjemnej sytuacyi te gabinety, które dotychczas są przychylnie usposobione dla Bułgaryi. Mówią, iż ze strony kilku dyplomatycznych przedstawicieli udzielono regencyi rad w powyższym duchu.

W tych dniach doniosły *Mosk. Wied.*, że ludność wiejska obwodu tirnowskiego odmówiła płacenia podatków, wywołała rozruchy i blokowała formalnie załogę tirnowską, skutkiem czego musiano wysłać przeciw rokoszanom znaczniejsze siły zbrojne, które z trudem stłumiły ruch rewolucyjny. Otóż depesza z Sofii do *Politische Corresp.* zaprzecza kategorycznie temu doniesieniu, które, jak twierdzi, jest wymysłem emigrantów, przebywających w Odessie.

Według informacyi, otrzymanej przez *Neue fr. Presse*, regencya zamierza zaniechać myśli zaciągnięcia zagranicznej pożyczki, a natomiast odwołać się do patryotyzmu ludności, mianowicie co do uiszczenia zaległych podatków, reprezentujących 25 milionów fr. Rząd będzie pokrywać najniezbędniejsze wydatki i aż do czasu załatwienie przesilenia gospodarować temi środkami, jakie ma pod ręką.

Dzienniki sofijskie donoszą, iż regent Stambułow podczas przyjęcia w Sylistryi miał powiedzieć, że Rossya otrzymała już była od Niemiec i Francyi pozwolenie do okupacyi Bułgaryi i że tylko energicznej postawie Austro-Węgier należy zawdzięczać, iż wojska carskie nie wkroczyły do księstwa.

Z Petersburga.

Podróż carstwa do Nowo-Czerkaska. — Odkryty spisek. — Stracenie nihilistów. — Zamach na gubernatora Astrachanu. — Potwierdzenie russyfikacyi szkół w prowincyach bałtyckich. — W sprawie paszportów zagranicznych. — Prawo naturalizacyi. — Wychodźtwo Czechów. — Bank włościański. — Reformy administracyjne.

Petersburgski korespondent do *Köln. Ztg.* donosząc o podróży carskiej do Nowo-Czer-kaska z Petersburga pisze:

Tor kolejowy pomiędzy Petersburgiem a Moskwą szczególny przedstawia widok. Jadąc z Moskwy, widzi się po obu stronach toru kolejowego posterunki i patrole moskiewskich gwardyj w galowych mundurach. Żołnierze pomieszczeni są w namiotach wzdłuż toru kolejowego, oficerowie zaś po stacyach kolejowych. Przy każdem przejściu przez tor kolejowy oraz przy każdym moście stoi podwójny posterunek, a na drogach, dochodzących do nich, uwijają się liczne patrole. W Twerze zluzują gwardye moskiewskie petersburgskie gwardye, które będą tak samo rozstawione, jak moskiewskie. Na przestrzeni, wynoszącej 1200 wiorst, czyli 1280 kilometrów od Petersburga przez Moskwę i Charków aż do Nowo-Czerkaska, stolicy dońskich kozaków, stoją wojska.

Powrót cara z Nowo-Czerkaska do Moskwy ma nastąpić 27 b. m.

Frankf. Ztg. otrzymuje doniesienie z Petersburga, jakoby w Nowo-Czerkasku odkryto spisek na życie cara, zamierzony przez przybyłych ze stolicy nihilistów. Aresztowano dwadzieścia kilka osób, pomiędzy niemi i głównych organizatorów.

Presse donosi, iż skazani ostatnim wyrokiem na śmierć spiskowcy w liczbie pięciu zostali 16 b. m. straceni. Car ułaskawił tylko wychowańca akademii duchownej, Noworuskiego, zmieniając mu karę śmierci na 20-letnie roboty katorżne.

Augsb. Allg. Ztg. donosi, iż gubernator Astrachanu generał major Ceumern, padł ofiarą zamachu ze strony podwładnego a prawdopodobnie przez nihilistów zjednanego urzędnika.

Urzędowa *Rigaische Zeitung* donosi, iż car zatwierdził ukaz, aby z dniem 13go sierpnia b. r. we wszystkich szkołach średnich dorpackiego okręgu naukowego zaprowadzono, jako wykładowy, język rossyjski.

Kraj donosi, iż według opinii większości członków rady państwa, od podatku od paszportów zagranicznych, wbrew pierwotnemu projektowi ministra skarbu, będą wolne dzieci do lat dziesięciu; obywatelom zaś, mającym posiadłości po obydwóch stronach granicy, przysługiwać będzie, jak i dotychczas, prawo czteromiesięcznego co roku pobytu za granicą.

St. Petersb. Wied. donoszą, iż komisya, wypracowująca projekt prawa o naturalizacyi, ukończyła już przegląd prawodawstw zagranicznych i przystąpiła do należytego przedyskutowania kwestyi o terminie utrzymania poddaństwa rossyjskiego dla osób, przebywających po za granicami kraju. Przy dalszych swych pracach w tym kierunku komisya wzięła na uwagę, że w prawodawstwie niemieckiem prawo poddaństwa utraca się dopiero po 10 latach pobytu za granicą bez odnowienia paszportu.

Kijewlanin pisze, iż Czesi opuszczają swe osady w guberniach południowych Rossyi i wracają do swej ojczyzny. Szczególniej z gubernii kijowskiej, mianowicie ze Sławuty, wynoszą się prawie wszystkie zamieszkałe tam od niedawna gromady czeskie.

Petersb. Ztg. donosi, iż chwila otwarcia oddziałów Banku włościańskiego w guberniach Królestwa Polskiego jest już bardzo bliską. Wzmiankowana gazeta przytacza szczegół, iż osoby, pragnące uzyskać pożyczkę, winne będą przedstawiać świadectwa o pochodzeniu swem: rossyjskiem, polskiem i litewskiem, i o tem, że mogą być podciągnięte pod ukaz z d. 1go marca roku 1864.

N. Wrem. donosi, iż ogłoszono w Petersburgu w tych dniach nową instrukcyę dla towarzysza ministra spraw wewnętrznych, zarządzającego policyą. Bezpośredni zarząd policyi pod kierownictwem ministra spraw wewnętrznych, powierzony został jednemu z jego towarzyszów, z obowiązkiem kierowania czynnościami gubernatorów, burmistrzów (*gradonaczalnikow*) i oberpolicmajstrów. W sprawach przestępstw politycznych, tudzież w sprawach ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, towarzysz ministra, zarządzający policyą, jest jednocześnie komendantem specyalnego korpusu żandarmów. W tym względzie daje on gubernatorom, naczelnikom miast i oberpolicmajstrom wskazówki i wyjaśnienia w sprawach policyjnych, rozstrzyga ich zapytania i wydaje decyzye w sprawach o przestępstwa polityczne w tych wszystkich wypadkach, w których prawo to przysługiwało ministrowi spraw wewnętrznych. Do niego również należy nadzór nad wszystkiemi więzieniami przestępców politycznych.

KRONIKA

— **Stypendyum.** Jego Ekscelencya Pan Namiestnik nadał stypendyum z fundacyi imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Rudolfa, przeznaczone dla uczniów szkół realnych, pochodzących z byłego powiatu a względnie obwodu przemyskiego, o rocznych 130 zł. Bronisławowi Osostowiczowi, uczniowi klasy VII., c. k. wyższej szkoły realnej w Jarosławiu.

— **Galicyjskie Towarzystwo kredytowe** ziemskie we Lwowie wysyła do Krakowa na pogrzeb ś. p. M. Zyblikiewicza swego wiceprezesa, p. Zygm. Dembowskiego, i urzędników, pp. Teodora Bilińskiego, oficyała i Stefana Sadowskiego, korespondenta. Deputacya ta złoży na trumnie byłego Marszałka wspaniały wieniec z napisem: „Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie M. Zyblikiewiczowi, byłemu Marszałkowi krajowemu, Członkowi komisyi sejmowej w sprawie reorganizacyi Towarzystwa w roku 1886, dobrze zasłużonemu.“

— **Żałobne nabożeństwo.** Za spokój duszy ś. p. dr. Mikołaja Zyblikiewicza, wice kuratora „Macierzy Polskiej“, odprawione będzie jutro, t. j. w sobotę, o godzinie 9tej rano w kościele archikatedralnym ormiańskim żałobne nabożeństwo, celebrowane przez najprzewielebniejszego ks arcybiskupa Issakowicza, na które zarząd „Macierzy Polskiej“ zaprasza.

Kraków, 17 maja. (*h*) Wiadomość o śmierci dra Zyblikiewicza, obiegła zaraz wczoraj całe miasto. Kiedy dziś rano po godz. 8 zaszedłem do klasztoru Pijarów, ciało zmarłego spoczywało jeszcze na łożu, a niebawem miano przystąpić do balsamowania zwłok. Twarz Zyblikiewicza przybrała barwę wosku, ma wyraz spokoju.

Na dziś, god. 12 w południe, zwołał prezydent, dr. Szlachtowski posiedzenie pełnej Rady z powodu śmierci dra Zyblikiewicza. Zgromadzenie radców było niezwykle liczne. Prezydent, zaznaczywszy na wstępie stratę, jaką społeczeństwo ponosi przez śmierć dra Zyblikiewicza, przedłożył Radzie wnioski co do pogrzebania zwłok kosztem miasta. Wobec tego wniosku prezydenta miasta, poseł sejmowy, prof. dr. Zoll, podał do wiadomości Rady depeszę Wydziału krajowego, donoszącą, iż Wydział krajowy kosztem kraju uchwalił urządzić pogrzeb. Wobec tego zdaje się mówcy, że miasto ustąpi co do urządzenia pogrzebu, jednakże swoją drogą uczcić musi godnie pamięć b. znakomitego swego prezydenta (*brawo*). W jaki to sposób ma nastąpić, tego obecnie mowca rozstrzygać nie chce, zwłaszcza, że rozmaite pod tym względem pojawiły się już projekta, ale to pewna, że to musi być sposób taki, któryby potomności wykazał, czem dla m. Krakowa był Zyblikiewicz. Dlatego stawia mowca wniosek: „Rada miasta uchwali: Wybrać komitet pogrzebowy, który ma być pomocnym w urządzeniu kosztem kraju pogrzebu dla b. marszałka krajowego, Mikołaja Zyblikiewicza i który ma pełnej Radzie poddać później wniosek na uczczenie ze strony m. Krakowa pamięci tego dla naszego miasta, kraju i narodu wielce zasłużonego męża.“

Rada przyjęła wnioski prof. dr. Zolla, powołała do zajęcia się pogrzebem te same osobistości, które urządzały pogrzeb J. I. Kraszewskiego. Prócz tych osób, na wniosek prof. Zolla, zaproszono do składu komitetu przyjaciół Zyblikiewicza, pp.: dyrektora Kieszkowskiego, hr. Artura Potockiego, Franciszka Slęka. Jako przedstawiciela przemysłowców, powołano do komitetu p. Korneckiego Wincentego.

Komitet ten odbył posiedzenie dziś o godzinie 5 po południu, pod przewodnictwem prezydenta dr. Szlachtowskiego. Przewodniczący podał do wiadomości telegram o uchwale Wydziału krajowego co do urządzenia pogrzebu kosztem kraju.

Z powodu nieobecności p. Milieskiego w Krakowie, zastępować będzie prezesa Rady powiatowej krakowskiej wiceprezes, p. Stanisław Homalacs. Komitet uchwalił, iż pogrzeb Zyblikiewicza odbędzie się w poniedziałek, d. 23 b. m. rano. Zwłoki złożone zostaną tymczasowo w krypcie kościoła Ks. Pijarów, ztąd przeprowadzone zostaną do kościoła N. P. Maryi, gdzie odprawi się nabożeństwo żałobne i egzekwie. Zwłoki pogrzebane zostaną na cmentarzu krakowskim, w grobie murowanym, którego budowa jutro się rozpocznie, a budowę tę powierzono p. Prylińskiemu. Uchwalono prosić marszałka, aby uprosił arcybiskupów i biskupów wszystkich obrządków do wzięcia udziału w pogrzebie. Do komitetu zaproszono jeszcze ks. infułata Bobra, ks. Borsuka, proboszcza gr.-kat. i ks. rektora Słotwińskiego. Do podkomisyi, która wyszuka odpowiednie miejsce pod grób na cmentarzu, wybrano pp. Prylińskiego, Rzewuskiego, Slęka, Niedziałkowskiego i Rostafińskiego. Podkomitet programowy składają pod przewodnictwem p. Wentzla pp.: Kossak Julusz, Miłaszewski, Rostafiński, Rzewuski, Pryliński, Kornecki, Muczkowski i ks. Polkowski. P. Rzewuski urządzi kryptę u Pijarów. Jutro rano o godz. 11 odbędzie posiedzenie komitet programowy, po południu zaś pełny komitet, który uchwali ostateczny program.

Zwłoki dopiero od jutra zostaną wystawione na widok publiczny — balsamowanie bowiem skończy się dopiero dzisiaj wieczorem.

— **Z kolei Karola Ludwika.** Jak w latach ubiegłych, kursować będą i tego roku pociągi kuryerskie nr. 3 i 4 na przestrzeni Podwołoczyska - Kraków, począwszy od 1. czerwca aż do 1 października. Rozkład jazdy tych pociągów podaje się w osobnem ku temu wydanem ogłoszeniu.

Pociągi te pozostają w bezpośredniem połączeniu z rossyjskiemi pociągami kuryerskiemi, wskutek czego powstaje bezpośrednie połączenie stacyj między Moskwą, Tulą, Orelem, Kurskiem, Kijowem i Odessą na Żmirkę i Wołoczyska z jednej strony — a Lwowem, Krakowem, Wiedniem, Francyą i Włochami z drugiej strony.

Podróż z Moskwy do Wiednia temi pociągami trwa 68 godzin 15 minut.

Równocześnie z zaprowadzeniem pociągów kuryerskich na przestrzeni Podwołoczyska-Kraków przestają kursować pociągi lokalne nr. 17 i nr 18 na przestrzeni Lwów - Rzeszów, natomiast przecież kursować będą nadal bez przerwy te pociągi między Rzeszowem a Krakowem.

Dla wygody publiczności przebywającej na kuracyi w Zimnejwodzie-Rudnie, kursować będą, od 1 czerwca aż do 11 września b. r. włącznie, pociągi lokalne nr. 11 i 12 między Lwowem a Zimnąwodą-Rudnem. Pociąg lokalny nr. 12 odchodzić będzie ze Lwowa do Zimnejwody-Rudno o godz. 7 m. 53 rano, a pociąg lokalny nr. 11 odchodzić będzie z Zimnejwody-Rudno do Lwowa o godz. 8 m. 20 rano według zegaru lwowskiego.

Zaprowadzenie tych pociągów daje sposobność tym gościom, którzy zamieszkali na lato w Zimnejwodzie-Rudnie, przybyć każdego dnia z rana do Lwowa dla załatwienia swych interesów, albo też dla sprawowania swego urzędu, a oprócz tego pozwala im jeszcze zaopatrywać się w rannych godzinach we wszelkie potrzeby z targu lwowskiego.

— **Towarzystwo historyczne we Lwowie.** Siódme zebranie towarzystwa historycznego odbędzie się w piątek, dnia 20 b. m. o godzinie 7 wieczorem w sali XV uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Dr. Oswald Balzer: Nowa książka o dziejach Polski za Stanisława Augusta. 2. Luźne komunikacye naukowe. 3. Pogadanka w sprawach towarzystwa.

— **Posiedzenie naukowe** sekcyi lwowskiej towarzystwa lekarzy galic. odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem w ra-

tuszu na II piętrze. Porządek dzienny: 1. Odczyt, odłożony z poprzedniego posiedzenia. 2. Dr. Szpilman: Przypadek zastosowania bakteryologicznego badania w medycynie sądowej. Po posiedzeniu poufna pogadanka.

— **Wieczorek muzykalno-wokalny** odbędzie się staraniem zarządu Kółka muzycznego, w sobotę d. 21 bm., w lokalu Czytelni akademickiej na który zarząd wszystkich kolegów akademików najuprzejmniej zaprasza. Początek o god. 7 i pół wieczorem.

— **Wieczornica „Lutni"** odbędzie się w sobotę 21. maja w kasynie o godzinie 7½ z następującym programem: 1. Suppé. Uwertura: „Mozartowskie obrazy charakterystyczne", wykona orkiestra. 2. a) Mendelsohn „Miłość i wino", b) Zarzycki „Chór myśliwych", odspiewa chór męski. 3. Melzer. „O zmierzchu" Idylla na flet, skrzypce i wiolonczelę. 4. a) Studziński. „Hej zabłysła nam wiosenka", mazurek; b) Niszczyński. „Zakukała ta sywa zazula," odspiewa chór męski. 5. Eisenberg. „Zbudziło się serce" kompozycya salonowa, wykona orkiestra. 6. Till. „Nocny przegląd wojsk". — Chór męski unisono z towarzyszeniem orkiestry. Pauza 20 minut. Podczas tej pauzy wykona orkiestra „Zbiór pieśni narodowych" pod tytułem: „Lutnia Polska" układu Adama Wrońskiego. Część II: 1. Deklamacya. Wygłosi p. A. 2. a) Loeve. „Niechaj sobie dmie śnieżnica": b) Koch v. Langentreu. „Sto głów, sto zdań" odspiewa chór męski. 3. Wagner. Introdukcya, Scena, Chór i Balada z op. Fliegende Holländer. 4. a) Storch. „Dalej naprzód do gospody", marsz; b) Genée. „Kantata o śmiechu", odspiewa chór męski. 5. a) Moszkowski. „Tańce Hiszpańskie"; b) Szild „Pospolite ruszenie", marsz wykona orkiestra. Podczas pauzy między I a II częścią będzie restauracya w górnej sali Kasyna do dyspozycyi szanownych gości

— **Wydział kasyna** miejskiego zawiadamia pp. członków, że zapowiedziany programem na sobotę dnia 21 b. m. odczyt naukowy, z powodów od wydziału niezależnych nie odbędzie się.

— **Festyn Tow. bratniej pomocy.** Do zabaw cieszących się z dawna powodzeniem, należy festyn, który pod nazwą „akademickiego" urządza dnia 12 czerwca Towarzystwo „Bratniej Pomocy" słuchaczów Wszechnicy. Festyn połączony z loteryą fantową odbędzie się na Górze Zamkowej.

— **W krajowej niższej szkole** rolniczej w Dublanach, odbył się dnia 16 b. m. końcowy egzamin w obecności marszałka krajowego, hr. Tarnowskiego, p. T. Langiego, posła na Sejm krajowy a zarazem i kuratora szkoły, tudzież p. Br. Drwęskiego, urzędnika Wydziału krajowego i całego grona profesorów, wraz z dyrektorem na czele. Do egzaminu zasiadło 9 uczniów. Egzaminować rozpoczął ks. Grosty, kapelan księcia Turn-Taxisa, z religii. Następnie z nauk ogólnie kształcących egzaminowali; pp.: Michał Stepek i M. Barta. Odpowiedzi uczniów z przedmiotów tych, świadczyły o wielkim postępie uczniów. Podobnie bardzo dobrze odpowiadali uczniowie z nauk fachowych, jak: rolnictwa, chemii, mechaniki, weterynaryi i hodowli zwierząt gospodarskich. To też pod wpływem bardzo dobrego wyniku, marszałek krajowy po ukończonem egzaminie, oświadczył dyrektorowi zakładu swoje prawdziwe zadowolenie, tak z rozwoju tej szkoły, jakoteż z postępu uczniów i kierownictwa tego zakładu, który nie od dziś już cieszy się zasłużonem i dobrem uznaniem całego kraju. To zadowolenie swoje polecił p. marszałek oświadczyć wszystkim fundacyonaryuszom szkoły. Przy sposobności tej nadmieniamy, że podania o przyjęcie do szkoły tej należy już teraz wnosić, przez dyrekcyę krajowych szkół rolniczych w Dublanach, do Wydziału krajowego, do których dołączyć należy: 1) świadectwo szkolne, 2) metrykę jako dowód, że starający się być uczniem ukończył 16 rok życia, 3) świadectwo moralności, 4) świadectwo lekarskie, świadczące o dobrym fizycznym rozwoju kandydata, a nareszcie ci, którzy na koszt kraju przyjętymi być chcieli, i świadectwo ubóstwa. O przyjęcie rozstrzyga ostatecznie egzamin wstępny. Koszt utrzymania wynosi 204 zł. rocznie.

— **Bursa towarzystwa pomocy naukowej.** Na rzecz tej instytucyi złożyli dalej: stowarzyszenie urzędników we Lwowie 50 zł., wydział Rady powiatowej w Turce 5 zł., cukiernia pp. Kruszyńskiego i Knappa 2 zł., Antoni Groth 1 zł., ks. Teofil Lubaczewski z Martynowa, jako roczną wkładkę 1 zł. Za wszystkie te datki zarząd bursy składa szanownym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie. Nowych członków wpisuje i wszystkie datki na rzecz bursy nawet i najmniejsze w gotówce, książkach, wiktuałach lub rzeczach przyjmuje dyrekcya towarzystwa pomocy naukowej za pośrednictwem zastępcy prezesa, p. Antoniego Łuczkiewicza, dyr. sem. naucz. żeńskiego we Lwowie ulica Skarbkowska l. 39.

— **Festyn Sokoła** lwowskiego odbędzie się stanowczo dnia 5, w razie zaś niepogody 9 czerwca br., na górze zamkowej. Komitet urządzający przysposabia wiele niespodzianek i spodziewać się należy, że festyn ten, którego dochód przeznaczony jest na ozdobienie budynku, wypadnie świetnie.

— **„Sokół" w Tarnowie.** W ogrodzie miejskim tarnowskim odbędzie się dnia 5 czerwca b. r. festyn na cel budowy sali gimnastycznej.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę, następującą od godziny 12 w południe dnia 20 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Wiatr północno-zachodni, średnia temperatura doby około 13°C, pochmurno, powietrze wilgotne i niespokojne, deszcz. Pogoda stała nastąpi prawdopodobnie dopiero 26 b. m.

Najniższa temperatura była dziś w nocy 8·0°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 755·7 mm.

— **Podejrzana własność.** Onegdaj zakwestyonowała tutejsza policya srebrny męski, kryty zegarek, znaczony pośrodku wierzchniej koperty J. Z., wraz z srebrnym kółeczkowym łańcuszkiem i kluczykiem, którego nagłówek jest ozdobiony niebieskim, fioletowym i czerwonym kamykiem.

— **Wyrodna matka.** Onegdaj po południu napotkał pewien zarobnik w rowie napełnionym wodą koło lasku na Pasiekach miejskich, małe dziecię tonące a wyratowawszy je spostrzegł opodal kobietę, która uchodziła z małym chłopczykiem. Przytrzymał ją i odstawił wraz z dziećmi do kierownika pobliskiego zabudowania szkoły ludowej na Pasiekach miejskich, gdzie stwierdzono, że przychwytana, Paulina Krzyniecka, licząca lat 41, pozostawszy po śmierci męża, przed pięciu miesiącami z trojgiem małych dzieci w największej nędzy, chciała się pozbyć swego 11to miesięcznego dziecka i wrzuciła je w zamiarze uśmiercenia do wody. Odstawiono ją do c. k. sądu kraj. karnego.

— **Znaleziono** w kwietniu b. r. w Boguchwale, powiatu rzeszowskiego, w ukryciu pod mostem, kuferek szarem płótnem pokryty zawierający damską i męską bieliznę, znaczoną S., Z. A. i Sz., które to rzeczy może sobie właściciel tychże odebrać w c. k. Starostwie w Rzeszowie.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono około 40 sztuk sukni męskich i damskich, wartości około 200 zł. — 10 zwykłych kur i koguta. — Zgubiono w dorożce portmonetkę z kwotą 32 złr. 40 ct. i zastawniczą kartkę banku ruskiego l. 2523 na srebrny zegarek, za 1 złr. 50 ct. zastawiony. — Znaleziono: książeczkę na pobór towarów tytoniowych z głównego składu, 6 kluczyków na stalowem kółku, laskę cienką trzcinową z siwą rogową rączką.

† **Zmarli.** Jan Łuczakowski, sekretarz c. k. starostwa w Mościskach, zmarł tamże w 57 r. życia. — Ks. Zenon Chodyński, kustosz katedry włocławskiej. — Piotr Górecki oficer wojsk polsk. z r. 1831 w Milwaukee.

— **O dziwolągu,** urodzonym w Czerniowcach, otrzymała *Gazeta Polska* ze strony kompetentnej następujące wyjaśnienie ze stanowiska nauki: „Dziwotwór, w którym upatrzyliście podobieństwo do różnych zwierząt, jest w każdym razie zjawiskiem interesującem, ale podobne indywidua są już kilkakrotnie w literaturze lekarskiej opisane. W niniejszym wypadku nieprawidłowość dotyczy przeważnie zewnętrznych organów zmysłowych. Skóra przedstawia znaczne zgrubienie przyskórka (*epidermis*), a obok tego 1 do 2 centymetrów szerokie szczeliny, na których widzimy zupełny brak przyskórka i obnażoną, przekrwioną warstwę brodawkową skóry. Owe czerwone błony na ciele dziecka poruszają się, a które was tak przeraziły, są niczem innem jak tylko górnemi powiekami, wywróconemi na zewnątrz, które z powodu małych szpar ocznych, nie mogą przybrać naturalnego położenia i tworzą t. z. *ectropium congenitum.* Usta są kilka razy większe, niż u normalnego dziecka, w skutek niezrośnięcia się istniejących na policzkach szpar płodowych i przedstawiają tak zwana nadmiarową szparę ustną obustronną (*macrostoma ambilater*). W skutek takiej budowy ust, dziecko nie może ująć piersi, ani ssać z flaszki, tylko musi być karmione łyżeczką. W miejscu nosa są tylko dwie dziurki i nieznaczna wypukłość chrząstkowata. To samo i małżowiny uszne są bardzo słabo rozwinięte i prawie całkiem przyrośnięte do skóry głowy. Ręce i nogi przedstawiają także pewną niedokładność rozwoju. Aby wytłómaczyć powstanie podobnego dziwotworu przez anormalny rozwój zarodka, nie potrzebuje umiejętność uciekać się do rozpowszechnionej między publicznością teoryi „zapatrzenia się". *Dr. K.*

— **Sprzedaż francuskich klejnotów** koronnych rozpoczęła się, jak było zapowiadane w *Pavillon de Flore* w dniu 12 b. m. Obecnych na licytacyi było 250 francuskich i zagranicznych jubilerów, nadto wielu kupców prywatnych, dam i ciekawych. Dla senatorów, deputowanych i dziennikarzy zarezerwowane były miejsca na estradzie, w około której umieszczeni zostali urzędowi licytatorzy i przysięgli eksperci, za nimi zaś postawiono pod baldachimem gablotkę z przedmiotami, przeznaczonemi do sprzedania w dnie następne. Pierwszego dnia sprzedano dziesięć sztuk: dwie stanowiące garnitur szpilki do włosów z kulami brylantowemi za 40.000 fr., dwie agrafy brylantowe za 84,000 fr., szpilki w stylu Maryi Antoniny 25 300 fr., trzy róże brylantowe za 44.100 fr. agrafa z dwoma kwastami z brylantów 42.200 fr., oprawa do pierścionka z brylantami 16.100 fr., półksiężyc 21.400 fr., bandelok od grzebienia do włosów 17.000 fr., siedem gwiazd przeszło po 8.000 fr. za sztukę. Najdroższą sztukę naszyjnik za 183.000 fr. kupił p. Tiffany z Nowego Jorku. Wszystkie przedmioty prawie kupowane były wyżej sumy licytacyjnej. Dochód z tego pierwszego dnia sprzedaży wyniósł pół miliona.

— **Książę Aleksander Battenberg,** który dotychczas zajmował w pałacu ojca swojego te same trzy pokoje, w których mieszkał jako młody porucznik, otrzymał od wielkiego księcia lewe skrzydło starego pałacu do swego rozporządzenia. Książę Aleksander urządził sobie tam wspaniałą siedzibę we wschodnim, stylu, do której się przeprowadził. Stan zdrowia księcia jest prawie zupełnie zadawalający.

— **Baronówna Helena Rothschild,** o ucieczce której z domu donosiliśmy, uzyskała wreszcie pozwolenie matki na poślubienie oficera kawaleryi van Zuylen. Na perswazye krewnego, iż oficer żeni się z nią jedynie dla jej dwunastu milionów, baronówna odparła z uśmiechem: „I cóż z tego? lepiej przecież być w młodych latach poślubioną dla pieniędzy, niż pomimo majątku pozostać starą panną".

— **Odsłonięcie katedry we Florencyi** odbyło się z wielką uroczystością. Niezliczone tłumy zalegały ulice i plac przed świątynią, a król i królowa stali na przystrojonej kwiatami trybunie. W chwili gdy zasłona spadła, trzysta gołębi pocztowych zostało wypuszczonych na wszystkie strony kraju, aby obwieścić Włochom, że wielkie dzieło sztuki, nad którem pracowało sześć wieków, zostało ukończone. Fasada przedstawia się wspaniale.

— **Uroczystego otwarcia** nowego pałacu ludowego w dzielnicy Ostend Londynu, dopełniła w tych dniach królowa Wiktorya, a dzień ten stał się niejako świętem narodowem Niezliczone tłumy ludu tłoczyły się wzdłuż drogi, siedem mil angielskich wynoszącej, którą królowa jechała i przyjmowały monarchinię owacyjnie. Nowy gmach tak na zewnątrz jak i na wewnątrz przedstawia się imponująco.

— **Nowe dzieło: Nauka myśli.** U wydawców Longmans et Com. w Londynie wyszła w tych dniach nadzwyczaj interesująca książka pod tytułem „The Science of Thought" — Nauka myśli — przez sławnego profesora oxfordskiego uniwersytetu, autora „Wióry z niemieckiego warsztatu", Maksa Müllera. W zajmującym rozdziale, zatytułowanym "The Constituant Elements of Thought" — Elementa stanowiące myśl — znajduje się kilka cennych uwag o uczeniu zwierząt przez ludzi. Oto jest jeden przykład tego, co da się zrobić: „Szczupaka, który połknął wszystkie małe rybki, jakie włożono w jego akwarium, odosobniono od nich szklaną szybą, tak że każdym razem kiedy starał się rzucić na nie, uderzył się głową o szkło, czasami tak silnie, że leżał jakiś czas na grzbiecie jak nieżywy. Przyszedszy do siebie jednak, odnawiał swe napady; stawały się one jednak coraz rzadsze, a po trzech miesiącach ustały zupełnie. Po upływie sześciu miesięcy szybę szklaną z akwarium wyjęto i szczupak mógł znów pływać swobodnie wśród innych rybek. Skierował się on ku nim natychmiast, nie dotknął jednak żadnej, lecz zatrzymał się zawsze w przyzwoitej odległości mniej więcej cala, zadawalniając się podzielaniem z niemi mięsa, jakie im wrzucono do akwaryum Wyuczono go więc nie napadać na ryby, o których wiedział, że były mieszkańcami tego samego naczynia z wodą. Jak tylko jednak wrzucono obcą rybę do akwaryum, szczupak nie szanował jej zupełnie, lecz natychmiast ją połykał. Gdy zrobił to czterdzieści razy, szanując zawsze starych towarzyszy więzienia, wyjęto go z akwaryum dla wielkiej jego objętości". W tym wypadku postanowienie szczupaka wstrzymania się od zjadania ryb znajomych było tylko „utworzeniem się pewnego kierunku woli, skutkiem jednostajnie powtarzających się zmysłowych wrażeń". Profesor Maks Müller uważa myśl bez słów za niepodobną i twierdzi, na dowód tego że nikt nie jest zdolny przywieść sobie ne myśl n. p. psa, jako istoty, bez uobecnienia sobie jednocześnie w myśli psa, jako nazwy.

— **Zwierzęta w niewoli** w większej części kończą swój żywot na choroby sercowe, a także i na piersiowe cierpienia. Dr. Chapman w piśmie *Medical i Surgical Reporter* objaśnia, że dziewięć dziesiątych zwierząt kręgowych w niewoli trzymanych, ulega chorobom sercowym, niemniej jednak wszystkie zwierzęta mają swoje odrębne właściwości. Słonie podlegają bardzo licznym chorobom, a najczęściej i w najniebezpieczniejszej formie pojawia się u nich reumatyzm. Małpy zdychają w większej części na choroby piersiowe lub serca. Lwy, tygrysy, lamparty i pokrewne im zwierzęta jak również jelenie, antylopy i t. p. ulegają najczęściej biegunce i chorobom sercowym. Natomiast ród psi, jak wilki, lisy i t. p. nie cierpią na żadną z tych chorób. Najniebezpieczniejszem dla nich jest zbyt liczne towarzystwo. Niemożna ich trzymać więcej niż po parze, gdyż w przeciwnym razie napadają na siebie i pożerają się wzajemnie.

— **Dziwne zjawisko** na jeziorze Lugano, o którem donosiliśmy, zniknęło. Woda przez pięć dni była mętna, prawie gęsta, poczem zaczęła się oczyszczać i po burzy, jak najstarsi miejscowi mieszkańcy nie pamiętają, odzyskała swoją kryształową przejrzystość. Szczególne to zjawisko dotąd pozostało niewyjaśnionem.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest dziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GŁOSY PUBLICZNE.

Do znaczniejszych miejsc odpustowych należy bezprzecznie Kalwarya, od fundatora swego Zebrzydowską zwana. Ustronie to dewocyjne położone w dyecezyi krakowskiej, stanowi jakby każdy obszar ziemi zasiany 42 kaplicami drogi Męki Pańskiej), ponad którym góruje minuje okazały kościół z klasztorem OO. Bernardynów; rzekłbyś, że to obszerna świątynia, której sklepieniem jest firmament nieba. ...ki swój rozgłos i szeroką sławę zawdzięcza miejsce to święte jasnemu i dokładnemu wymiarowi dróg Jerozolimskich, kędy się Męka Pańska rozpamiętywa i szczególniejszemu ... cowi odpustów nadzwyczajnych, któremi Stolica Św. miejsce to na wieczne czasy obdarzyła ... licznym owym cudom i łaskom, jakie ... od 200 z górą lat za przyczyną Matki Boskiej powtarzają, i rzewnemu temu nastrojowi a ... czystemu wdzięczności, z jakim się tu doroczne obchody religijne odbywają w obecności ... tysięcy pobożnych pątników, tak, iż można bez przesady powiedzieć, że na kilkadziesiąt mil ... okół nie masz miejsca większym afektem ... bożności czczonego, liczniej nawiedzanego, ... właśnie Kalwarya Zebrzydowska. Albowiem ... dno pokolenie przekazuje drugiemu, niby ... stamentem tę religijną cześć i predylekcyę ... miejsca tego św.; każdy też, czy bogaty ... ubogi, pan czy prostaczek, poczytuje sobie ... jako za obowiązek całego życia nawiedzić ... miejsce, śladami przodków naznaczone, i ... się jakby jakiem rzetelnem szczęściem, gdy ... dokonał, a bodaj czyby sobie za grzech ... miał, gdyby choć raz w życiu nie obszedł ... żek kalwaryjskich. Rośnie doprawdy serce ... tolickie, gdy się widzi rok rocznie te niezliczone rzesze pobożnego ludu, nadeszłe tu z okolic Galicyi, Kólestwa Polskiego, Czech, Szląska, Morawy i Orawy (Węgry) a z wszystkich ... ok naszych. Tak każdy nieuprzedzony przyzna, że miejsce takie, jak Kalwarya ... wienny wpływ wywiera na całe okolice ... stronne, krzepiąc w nich ducha wiary i pobożności, że robotnicy w tej winnicy pańskiej niepoślednią niosą pomoc w pracy, jaka w pierwszym rzędzie przypada duszpasterzom ... około zbawienia dusz, pieczy ich powierzonych ... że zakonnicy, postawieni na straży tego ogniska narodowo-religijnego, usilują spełniać w miarę sił swoich poruczoną sobie misyę Otóż miejsce to ma być w tym roku widownią szczególniejszej uroczystości. Dla większej chwały Bożej, gorącości w nabożeństwie do Najśw. Panny ... podwyższenie kościoła św. katolickiego, ... tutejszy Konwent OO. Bernardynów do Stolicy Apostolskiej prośbę, popartą głosem Dostojników kościelnych i świeckich, iżby pozwoliła wsławiony cudami Obraz Matki Bożej, umieszczony tu w kaplicy Zebrzydowskich, złotemi przyozdobić koronami. I to za zezwoleniem i błogosławieństwem Ojca św. ma aktu tego Koronacyi Matki Bożej dopełnić (15 sierpnia) w dzień Wniebowzięcia N. Maryi, Najprzew. Arcypasterz, ks. Albin Dunajewski, biskup Krakowski. Jak zaś uroczystość ta trafia do uczuć, jak ... powiada pragnieniom czcicieli Matki Bożej i miejsca tego św., świadczy o tem owa gotowość, z jaką Najdostojniejszy Arcypasterze nasz przyrzekli wziąć udział w tej uroczystości kościelnej, i ów zapał, z jakim na pierwszą wieść o bliskiej koronacyi zabrały się do składek na korony Cudownego Obrazu parafie, komitety i możni Panowie. Każdy widocznie pragnie przyczynić się do uświetnienia tej pamiętnej chwili, składa więc chętnie na Ołtarz Maryi, co może, jużto jako ex votum za dobrane u stóp Jej łaski, już w tej ufności, że za ten dziecęcy objaw czci i miłości ku Maryi Królowa Nasza płacić będzie błogosławieństwem matki!

Klasztor kalwaryjski podając to wszystko do wiadomości czcicielom Maryi i miejsca tego św., czyni niniejszem gorące dzięki Imieniem Maryi wszystkim dotychczasowym ofiarodawcom łaskawym, a zaprasza wszystkich wiernych do jak najliczniejszego udziału w tej uroczystości do skuteczego też poparcia tego zbożnego dzieła choćby najmniejszą ofiarą. Ofiarę taką można złożyć albo na ręce swego czcigodnego Duszpasterza, który w swym kościele składkę na ten cel łaskawie zarządzi, lub też na ręce przełożonego w Kalwaryi Zebrzydowskiej, za co konwent tutejszy nie przestanie Bogu i Matce Jego św. polecać swoich dobrodziejów.

Program uroczystości będzie osobno w swoim czasie ogłoszony.

Kalwarya Zebrzydowska w maju 1887.

O. Elzeary Widzisz,
przełożony.

Z Wiednia.

Z chwilą, gdy pierwsze ciepłe promienie wiosennego słońca stroić poczynają drzewa i krzewy w szatę świeżej zieloności, budzi się tu do nowego życia nie tylko przyroda, lecz miasto całe; ringi i spacery publiczne roją się jak mrowiska, ruch ekwipażów prywatnych i fiakrów zwiększa się widocznie, słowem punkt ciężkości życia stolicy przenosi się z murów i salonów do ogrodów, na Prater i do Freudenau, wiedeńskiego „Janowskiego“ błonia. Inauguracyę wiosennego sezonu stanowi pierwsza serya wyścigów, która w tym roku podczas Świąt Wielkanocnych się rozpoczęła; a że ta gałęź sportu cieszy się wielką sympatyą wszystkich warstw tutejszej publiczności, więc zarówno pierwszego dnia jak i przez pięć dalszych, wyruszały liczne zastępy, przy pomocy różnych środków komunikacyjnych jak pojazdem, konno, koleją żelazną, statkiem parowym, a wreszcie pieszo, na plac walki, w której obok głównie interesowanych, a mianowicie właścicieli stajen kursowych, bierze także czynny udział znaczna część publiczności; gra bowiem na totalizatorze kwitnie w wysokim stopniu, i przy każdym biegu tysiące są w obrocie.

Nie mając zamiaru zdawania szczegółowo sprawy z przebiegu tej pierwszej seryi wyścigów t. zw. wiosennych, nadmienię tylko, że takowe są do pewnego stopnia generalną próbą przed właściwem przedstawieniem, jakiem te wyścigi t. zw. letnie, rozpoczynające się w drugiej połowie maja, których punktem kulminacyjnym jest wielkie Derby wiedeńskie, a uzyskanie nagrody w tym biegu trzyletków stanowi główny przedmiot współzawodnictwa między wszystkimi hodowcami koni kursowych. Z początkiem sezonu wiosennego upatrywano przyszłego zwycięzcę tej decydującej walki w Abonencie rotmistrza Sölingera, potomku naszego Przedświta, w głównym jednak biegu tego sezonu, Trial-Stakes, z nagrodą 1000 złr., palma zwycięstwa przypadła w udziale Zsupanowi barona Nataniela Rothschilda; a że rumak ten pokonał również współzawodników swych w peszteńskiem Derby, Nemzeti, obecnie zatem stanął na stanowisku „Faworyta“ i w kołach sportowych cieszy się tą popularnością, jaką jego imiennik z Barona Cygańskiego między lubownikami operetkowej Muzy pozyskał. Zakończenie wiosennych wyścigów przypadło w tym roku na 1 maja, na dzień, będący ze względu na tradycyonalną Praterfahrt, dniem pospolitego ruszenia całej stolicy. I tym razem Wiedeńczycy niepewną pogodą odstraszyć się nie dali, tłumy nieprzejrzane roiły się po wszystkich aleach Prateru, a niezliczona ilość wehikułów w pięciu ściśniętych rzędach zaledwie zwolna posuwać się mogła. Pod względem ilości udział biorących pozostaną zatem wiernemi tradycyi, pod względem jakości jednak, jak to zresztą sami Wiedeńczycy przyznają, uroczystość ta na dawnej świetności wiele straciła, a to w skutek częściowego usunięcia się sfer dworskich i arystokratycznych a w następstwie braku prywatnych wspaniałych ekwipażów. Takich zaledwie kilkanaście naliczyć było można, jak księżnej Metternich, księcia Lubomirskiego i t. d.; te jednak ginęły w morzu fiakrów paro- i jednokonnych, a choć fiakier wiedeński jako typ bardzo ciekawą przedstawia postać, *en masse* jednak nie przyczynia się do barwnośc i uświetnienia podobnego obrazu. Powodu upadku tej tradycyonalnej Praterfahrt szukać zapewne należy w konkurencyi, jaką jej czyni uroczystość podobna i na tej samej arenie się odbywająca, a to inaugurowany z wielkiem powodzeniem zeszłego roku za staraniem księżnej Metternich t. z. „Frühlingsfest, który i w tym roku na 4 i 5 czerwca jest zapowiedziany, i to z programem nadzwyczajnie bogatym i urozmaiconym. W tej uroczystości biorą sfery arystokratyczne bardzo żywy, a nawet przeważny udział, i to nietylko w produkcyach, zostających w pokrewnym związku z rycerskiem rzemiosłem, ale i w takich, jakie spotyka się zazwyczaj na innej arenie, uświetnionej co prawda również występami osób wysokiego rodu, jak księżna Pignatelli. Zjedzie mianowicie umyślnie z Paryża hrabia de la Rochefoucauld i będzie się popisywał w nadzwyczajnych skokach na trapezie.

Tak więc obecnie wiedeńczycy, podzielający zresztą w wysokim stopniu zamiłowanie hrabiny Melanii z Wesołej wojny, *nur für Natur*, a czego o Lwowianach powiedzieć bym nie mógł, szukają rozrywki przeważnie w Praterze, Stadtparku, Volksgartenie, gdzie Strauss koncertuje, a tym zebraniom pod gołem niebem istotną konkurencyę robią przedstawienia w teatrze *an der Wien*, gdzie codziennie od miesiąca krotochwila p. t. *Wienerstadt in Wort und Bild* zapełnia salę po brzegi. Prawda, że na tem przedstawieniu wiedeńczyk może mieć złudzenie, iż jest w Praterze lub na Freudenau, sztuka ta bowiem, podobna zresztą do wielu innych w teatrze Carla i na Josefstadzie przedstawianych, o których poprzednio wspominałem, ma również na celu przed oczami widza przesunąć obrazy z życia stolicy, w których on sam zwykł brać udział, i w których się lubuje, i dla tego choć tu bardzo wielkiem cieszy się powodzeniem, tak jednak jest lokalną, że o przeszczepieniu jej na inną glebę jak wiedeńska mowy nawet być nie może. Farsa ta składa się z pięciu obrazów, przedstawiających różne epizody życia wiedeńskiego, a jedynem ogniwem łączącem takowe jest gruby oberżysta z Iglawy, który wygrawszy na loteryi zjeżdża z rodziną do Wiednia i w każdym obrazie się pojawia, a znajdując w ostatnim mężów dla córek ratuje sytuacyę w tym kierunku, że optymista dopatrzeć się może jednolitości akcyi w całym tym utworze.

Bohaterem wieczora jest Girardi, który w każdym obrazie przedstawia odmienny typ wiedeński, a wszystkie z taką werwą, prawdą i talentem, że przyznanie pierwszeństwa trudnem doprawdy byłoby zadaniem.

Farsa ta jako pokarm duchowy, obliczony na gust tutejszej publiczności sporządzona jest, jak wspomniałem, na wiedeńskim wyłącznie sosie, z lekką jednak dla podniesienia smaku przymieszką, nie włoszczyzny ale — polszczyzny. I tak w pierwszym obrazie, w gronie podróżnych pojawia się polski pejsaty Żyd z całą familią; do salonu pani de Bonton kompozytorowie, nie pomni zasady *ne misceantur sacra profanis*, wchodzić każe gościom przy odgłosie poważnego polonesa Chopina; a wreszcie w obozie oddział żołnierzy z pułku polskiego śpiewa przy odgłosie znanego krakowiaka: Albosz mi to jacy tacy klopcy Krakowiacy! Nie wiem, czy i o ile ta przymieszka polszczyzny drażni ucho jakiego centralisty; to pewna jednak, że my na usunięcie takowej z chęcią zgodziébyśmy się mogli.

Wspomniawszy o polszczyznie, zaznaczyć muszę zawiązanie się tutaj towarzystwa biblioteki polskiej, mającego na celu przez zakupno dzieł literatury i sztuki polskiej, urządzanie wykładów i wspólnych zabaw, wytworzyć ognisko intelektualnego życia polskiego dla przebywających tu stale rodaków. Towarzystwo to, któremu najpomyślniejszego rozwoju życzyć należy, ukonstytuowało się już, wybierając prezesem księcia Jerzego Czartoryskiego, zastępcą tegoż p. Nowińskiego, a sekretarzem p. Bindera. Z życia światowego polskiego zapisać mi wypada szereg wielkich obiadów, jakie z okazyi zaręczyn hr. Tomasza Zamoyskiego z panną Zamoyską z węgierskiej linii tego rodu, w gronie licznie bardzo zebranej rodziny, się odbyły, oraz wieczory u hr. Ludwików Wodzickich i księstwa Jerzych Czartoryskich, gdzie niedoszłą do skutku z powodu niesprzyjącej aury fetę ogrodową wynagrodzono sobie ochoczemi pląsami. Odbył się także wielki bal u Najd. Arcyksięcia Ludwika Wiktora, u hr. Erdödy, oraz piknik kawalerski z odcieniem wiosennem, bo u Sachera w praterze.

Wiedeń, 19 maja.

Eles.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kółka rolnicze

Dzięki staraniom Zdzisława hr. Tyszkiewicza i ks. kanonika Jana Jędrzejowskiego zawiązany w kraju ósmy i dziewiąty zarząd powiatowy Tow. Kółek rolniczych: 1. Zarząd pow. w Kolbuszowej. Prezesem zarządu wybrano Zdzisława hr. Tyszkiewicza, wiceprezesem p. Józefa Długosza, inspektora szkół; sekretarzem p. Karola Sierosławskiego, emeryt. nauczyciela; członkami zarządku pp. Józefa Łuszczkę, mieszczanina; Karola Gardziela, nauczyciela, Kazimierza Białka, włościanina. 2. Zarząd pow. w Łańcucie. Prezesem wybrano ks. Stanisława Ziemiańskiego, proboszcza w Markowej; wiceprezesem p. Bolesława Żardeckiego, urzędnika kasy zaliczkowej; sekretarzem p Józefa Jędrze owskiego, nauczyciela.

Od ostatniego ogłoszenia powstały następujące Kółka Rolnicze: 369. Trzesk powiat tanobrzeski, zawiązał p. Zdzisław hr. Tarnowski; 370. Siennów, powiat łańcucki, zawiązał Zarząd powiatowy; 371. Niwiska, powiat kolbuszowski, zawiązał Zarząd powiatowy; 372. Krzyżowa, powiat żywiecki, zawiązał przełożony gminy A. Waligóra; 373. Mała, powiat ropczycki, zawiązał p. dr. Stanisław Strzelbicki delegat.

Zarząd główny tow. Kółek roln. mając głównie na oku podniesienie rolnictwa i przemysłu domowego, polecił pp. Zygmuntowi Gawareckiemu i Sewerynowi Wiśniewskiemu, agronomom teoretycznie i praktycznie wykształconym, aby przeprowadzili lustracyę gospodarczą, połączoną z nauką o rzeczach gospodarstwa wiejskiego i przemysłu w Kółkach rolniczych następujących powiatów: w pow. wielickim, krakowskim, chrzanowskim i wadowickim, w których odbędzie wspomnianą lustracyę p. Z. Gawarecki; jakoteż w pow. ropczyckim, pilznieńskim, gorlickim i grybowskim, dokąd udał się już p. S. Wiśniewski.

W końcu składa zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych publiczne podziękowanie szan. oddziałowi podolskiemu c. k. Tow. gal. gospod., który uchwalił na swem 42 walnem zgromadzeniu jednorazowy datek w kwocie 20 zł. na rzecz Towarzystwa Kółek rolniczych.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 18go maja 1887 r.

Lwów, pszenica 8·20 do 8·75, żyto 5·25 do 5·95, jęczmień 4·— do 7·—, owies 4·— do 4·75, groch 4.75 do 7·—, wyka 3·80 do 4·50, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 44·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka 48 — do 60·—.

Tarnopol, pszenica 8·10 do 8·60, żyto 5·—, do 5·50, jęczmień browarny —·— do 6·70, owies 4·— do 4·50, groch 4·50 do 7·—, wyka 3·85, do 4·40 rzepak n. —·— , lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 22·— do 42·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·— do 8·45 żyto 5·— do 5·40, jęczmień 4·— do 6·70 owies 3·70 do 4·50, groch 4·25 do 6·50, wyka 3·50 do 4·50, rzepak n. 9·— do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 22·—, do 40·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·50 do 8·90, żyto 5·50 do 6·—, jęczmień 4·25 do 7·25, owies 4·10 do 4·50, groch 4·75 do 7·—, wyka 4·— do 4·75, rzepak n. 9·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 40·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

Chmiel od 3·— do 30·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 22·75 do 24·25 zł.

Zniżka na całej linji, usposobienie mdłe.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Państwo przybyli przedwczoraj o godzinie 4 popoł. osobnym pociągiem do Ischl, gdzie na dworcu kolejowym oczekiwała Ich Ces. Mości Najd. Arcyksiężniczka Walerya.

Monarcha powróci dzisiaj z rana do Wiednia, zaś Najj. Pani pozostanie w Ischl.

Jutro przypada 23 rocznica urodzin Najd. Cesarzewiczowej Stefanii. Z tego powodu zostanie odprawionem jutro przedpołudniem w kaplicy zamkowej w Laxenburgu uroczyste nabożeństwo, poczem Najd. Cesarzewiczowa będzie przyjmować życzenia. Wieczorem odbędzie się w apartamentach Jej Ces: Wysokości obiad galowy.

U Najd. Arcyksiężnej Elżbiety, babki króla Alfonsa XIII, danym będzie jutro, jako w pierwszą rocznicę urodzin jej wnuka, obiad galowy na 18 nakryć.

Na dzień dzisiejszy zapowiedzianym był przyjazd do Wiednia księcia regenta bawarskiego, Luitpolda. Książę zabawi w stolicy od 8 — 10 dni.

Bukowiński Wydział krajowy ukonstytuował komitet krajowy, który zbierze się d. 23 b. m. dla poczynienia przygotowań na przyjęcie Najd. Cesarzewicza Rudolfa. Jak telegrafują z Czerniowiec do *Presse*, Jego Ces. Wysokość przybędzie do stolicy bukowińskiej prawdopodobnie d. 7 lipca, poczem uda się do Radautz, a ztąd przez Solkę, Kimpolung i Dorne do Siedmiogrodu.

Pol. Corr. pisze: Nuncyusz apostolski w Wiedniu, msgr. Galimberti, prekonizowany niedawno przez Ojca św. na arcybiskupa, otrzyma d. 5 czerwca w tumie św. Szczepana konsekrę arcybiskupią. Dopiero po dopełnieniu tego uroczystego aktu, msgr Galimberti wręczy Najj. Panu na osobnem posłuchaniu swe listy uwierzytelniające.

Dotychczasowy konsul rossyjski w Czerniowcach, Kirja Dinjan, udał się na nowe swe stanowisko do Hiszpanii. Ponieważ mianowany na jego miejsce p. Ładyjenskij zachorował, przeto tymczasowe prowadzenie tamtejszego konsulatu powierzonem zostało sekretarzowi ambasady rossyjskiej w Wiedniu, baronowi Budbergowi, który przybył już do Czerniowiec.

Izba deputowanych Rady państwa ukończyła w środę szczegółowe obrady nad budżetem Ministerstwa skarbu. Pozostają tedy jeszcze do załatwienia etaty Ministerstwa handlu i rolnictwa. Dzienniki wiedeńskie twierdzą, iż Izba deputowanych ukończy swe czynności przed Zielonemi Świątkami, a to tem pewniej, iż Rząd nie nalega już o załatwienie na bieżącej sesyi ustawy o pocztowych kasach oszczędności, a domaga się tylko sfinalizowania ustawy o kolejach lokalnych i kilku mniejszych przedłożeń, które prawdopodobnie nie wywołają dłuższej dyskusyi.

Przedwczoraj zebrała się komisya szkolna Izby deputowanych pod przewodnictwem księcia Czartoryskiego, aby wziąć pod obrady uchwałę Izby panów określającą wiek jaki jest potrzebny, aby uczeń mógł być przyjętym do gimnazyum. Komisya przyjęła uchwałę bez zmiany i wybrała dep. Sawczyńskiego referentem. Drugi przedmiot porządku dziennego, mianowicie wniosek o organizacyi szkół dla głuchoniemych odroczono.

Czeski klub parlamentarny po ośmioletniem istnieniu rozwiązał się przedwczoraj z inicyatywy prezesa klubu dr. Riegera. Stało się to z powodu niesnasek, jakie wniosły do klubu młodoczeskie żywioły, które swem nieumiarkowanem postępowaniem zagroziły kilkakrotnie solidarności tego ciała. Reorganizacya tedy stała się konieczną, aby klub i nadal także mógł występować we wszystkich sprawach zgodnie i jednomyślnie. O rozwiązaniu klubu dokonanem na podstawie uchwały klubowej z dnia 16 b. m. zawiadomił dr. Rieger członków osobnym okólnikiem. Bezzwłocznie po rozesłaniu tego pisma zostały poczynione odpowiednie kroki dla utworzenia nowego klubu, który ma się ukonstytuować na podstawie zmienionych statutów wykluczających możność podobych zajść, jakich był kilkakrotnie widownią klub, dzięki taktyce młodoczeskich deputowanych.

Austr.-węgierska konferencya cłowa ukończyła już poruczoone jej prace, a austryaccy delegaci powrócili z Pesztu do Wiednia.

Wydział prawniczy uniwersytetu wiedeńskiego uchwalił jednogłośnie wytoczenie śledztwa dyscyplinarnego tym studentom, ktorzy brali udział w demonstracyach przeciw prof. Maassenowi.

Według *Kreutz Ztg.*, cesarz Wilhelm po kuracyi w Ems ma się udać na krótki pobyt do Gastein.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, iż jeszcze na sesyi bieżącej parlamentu niemieckiego ma być wniesionym projekt ustawy o ściganiu i karaniu szpiegów. Natomiast nie zostanie przedłożonym projekt w sprawie ograniczenia samorządu w Alzacyi i Lotaryngii.

Polit. Corr. otrzymuje doniesienie z Warszawy, iż generał Hurko ma wkrótce rozpocząć swą podróż inspekcyjną po Królestwie, celem naocznego przekonania się o stanie budowli fortyfikacyjnych, wykonanych w ostatnich czasach.

Również do *Polit. Corr.* donoszą z Warszawy, iż kwestya przeniesienia stolicy państwa rossyjskiego z Petersburga do Moskwy jest obecnie przedmiotem rozwagi sfer decydujących. Poruszyć tę często odnawianą myśl miał obecnie Katkow, który wygotowuje w tej sprawie adres do cara, podpisywany przez wszystkie stany.

Kolegium irlandzkie wydrukowało obszerny memoryał o sprawie irlandzkiej i przedłożyło go Papieżowi. Kardynał Simeoni, któremu te sprawy specyalnie są poruczone, przedstawił propozycye, które wychodzą na to, ażeby się biskupi irlandzcy nie solidaryzowali z agitatorami.

Na jubileuszu królowej angielskiej będzie Papieża reprezentować kardynał Manning.

Z Belgradu telegrafują, iż na wyraźne zaproszenie cara, królowa serbska Natalia wraz z królewiczem zamieszka podczas swego pobytu w Krymie w zamku Livadia.

Skupczyna serbska ma się zebrać w pierwszych dniach sierpnia.

O przesileniu gabinetowem we Francyi donoszą: Prezydent republiki, Grévy, przyjmując dymisyę gabinetu, dziękował Gobletowi za trudy dotychczasowe, i prosił, ażeby zechciał dalej załatwiać sprawy, zanim będzie mógł zrobić wybór, i powierzyć komu utworzenie nowego gabinetu.

Wczoraj rano wzywał prezydent republiki na konferencyę prezesa Izby Floqueta, który wyraził zapatrywanie, że jeżeliby Grévy zechciał ściśle trzymać się reguły parlamentarnej, to musiałby członków nowego gabinetu wybrać z członków komisyi budżetowej. Następnie doradzał Floquet, ażeby prezydent zalecił nowemu ministerstwu nadal politykę Freycineta i Gobleta, polityka ta bowiem przez ośmnaście miesięcy znajdowała większość w Izbie. Po południu konferował Grévy z Freycinetem, i wezwał także na radę prezesa senatu, pana Leroyer, a następnie Brissona, Ferry'ego i Clemenceau. Niektóre dzienniki doradzają, ażeby powierzyć p. Clémenceau utworzenie gabinetu, celem przekonania się, jaki to geniusz tkwi w przywódcy skrajnego stronnictwa. Jeżeli się skompromituje — dodają — to lepiej, że stanie się to prędzej, niż później, i że wichrzyć przestanie.

W kołach deputowanych miało się objawić życzenie, żeby nowy gabinet, złożony był z samych nowych osób. Wszelkie kombinacye jednak na razie są wykluczone, prezydent bowiem postanowił czekać na wyjaśnienie sytuacyi i uśmierzenie namiętności.

Brukselskie depesze z dnia wczorajszego donoszą o wzmaganiu się ruchu robotniczego i rozszerzaniu bezrobocia na coraz nowe okręgi. Potworzyły się liczne kolumny robotników, którzy, odbywając marsze od kopalni do kopalni, śpiewają pieśni wyszydzające ankiety rządowe w sprawach robotniczych. Wysłane z Gandawy pułki wojska zostały na wszystkich punktach powitane przez robotników okrzykiem: „Niech żyje armia!“ natomiast przeciwko żandarmeryi panuje niesłychane rozjątrzenie. Na dziś sygnalizowano z Mons, Leodyum i Mariemont wybuch ogólnej zmowy. Liczba robotników, którzy opuścili warsztaty wynosi przeszło 20.000.

Ustawę o nowem opodatkowaniu mięsa wzięli agitatorowie za pretekst do podburzania. W całej zresztą prowincyi Hennegau wyzyskują przywódcy robotniczej klasy nową ustawę, ażeby rozniecić większe jeszcze rozjątrzenie wśród robotników, którzy i tak są już niezadowoleni z obniżenia płacy dziennej, jakoteż z tego powodu, że rząd mimo przyrzeczeń nie wprowadził dotychczas żadnych reform w stosunkach pomiędzy robotnikami a przedsiębiorcami. Gwałtowne mowy, liczne odezwy, zgromadzenia robotnicze, na których ogłaszają za jedyne zbawienie porzucenie pracy — oto obraz ruchu, pośród którego rozlega się jak hasło bojo e: „Precz z ocleniem mięsa!“

Dziennik urzędowy przyznaje, że po części przyczyniła się do wzburzenia opieszałość Izby deputowanych, która w walce frakcyjnej traci czas a nie myśli o reformach niezbędnych.

W izbie gmin parlamentu angielskiego, rozpoczęły się obrady szczegółowe nad drugim artykułem noweli karnej, który w pewnych wypadkach dopuszcza juryzdykcyę sumaryczną.

Polit. Corr. podaje w doniesieniu z Londynu treść zasadniczych punktów układu pomiędzy Anglią a Turcyą w sprawie Egiptu. Układ zawierać będzie dokładny termin odwołania wojsk angielskich z Egiptu, lubo jeszcze nie porozumiano się, czy terminem tym będzie 1 kwietnia 1890 r., czy 1 kwietnia 1892 r. — Armia egipska będzie wzmocniona, a sułtan pozostaje przy wszystkich swoich zwierzchniczych prawach co do zarządzania armią. Mocarstwa za pośrednictwem funkcyonaryuszów europejskich wykonywać będą kontrolę nad rozmaitemi gałęziami administracyi. Dla skapitalizowania haraczu egipskiego mają być poczynione ułatwienia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 maja. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan przyjedzie dnia 25 b. m. na dwudniowy pobyt do Budapesztu.

Wiedeń, 20 maja. (*Tel. pryw.*) Prezes gabinetu hr. Taaffe powrócił wczoraj z Ellischau do Wiednia.

Wiedeń, 20 maja. (*Tel. pryw.*) Klub czeski zorganizował się wczoraj na nowo. Dr. Gregr i czterej jego towarzysze z obozu młodoczeskiego nie należą odtąd do klubu.

Wiedeń, 20 maja. (*Tel. pryw.*) Ludwik Speidel odmówił przyjęcia ofiarowanego mu przez br. Bezecny'ego stanowiska dyrektora teatrów nadwornych.

Wiedeń, 20 maja. (*Tel. pryw.*) Przybyła tu dzisiaj królowa duńska w odwiedziny do księcia Cumberland.

Wiedeń, 20 maja. Książę regent bawarski Luitpold przybył tu dzisiaj rano w odwiedziny Swej siostry księżnej Adelgundy Modeńskiej. Na dworcu oczekiwali, przybyły tu dzisiaj o 7 rano z Ischl Najjaśniejszy Pan w uniformie Swego bawarskiego pułku, z gwiazdą orderu św. Huberta, dalej księżna Modeńska i poseł bawarski. Książę regent miał na sobie uniform austryacki z gwiazdą orderu św. Szczepana.

Po bardzo serdecznem powitaniu, przyczem Najj. Pan kilkakrotnie uściskał i ucałował księcia regenta, odbyto krótkie *cercle* w poczekalni dworskiej, poczem książę regent odjechał wraz z siostrą do tejże pałacu, zaś Najjaśn. Pan powrócił do zamku cesarskiego. Książę regent wymówił się od wszelkiego oficyalnego przyjęcia.

Praga, 20 maja. (*T. p.*) Według dzienników czeskich, na sesyi bieżącej Izby deputowanych, która potrwa do Zielonych świątek, mają być załatwione tylko ustawy: o kolejach i zabezpieczeniu robotników na wypadek chorób, oraz kredyty dodatkowe na potrzeby kolei państwowych.

Budapeszt, 20 maja (*Tel. pryw.*) Lejarnia żelaza Ganza w Budzie stoi od 24 godzin w płomieniach.

Bukareszt, 20 maja. Austro-węgierskie poselstwo ogłasza, iż na podstawie zawartej pod dniem 1 kwietnia między Austro-Węgrami i Rumunią konwencyi, rząd austryacki przestanie, począwszy od 1go lutego 1888, opiekować się temi osobami zamieszkałemi w Rumunii, które nie są w całej pełni poddanymi Austryi lub Węgier.

Rzym, 20 maja. (*Telegr. pryw.*) Generał Genée miał rządowi stanowczo odradzić dalszą akcyę w Afryce.

Nowoczerkask, 20 maja. Miasto jest świątecznie przystrojone. Wczoraj odbył się uroczysty obrzęd ogłoszenia następcy tronu jako hetmana kozaków, przyczem wydał car manifest do kozaków dońskich, dziękujący im gorąco za wierne usługi i serdeczne przyjęcie. Później odbył się przegląd pułku kozaków, bateryi rezerwowej, uczniów wojskowych i dwóch pułków elewów kozackich, a na zakończenie popis jeźdzców kałmuckich. Wieczór odbył się bal w klubie szlacheckim. Onegdaj odbył się wielki fajerwerk na rzece Donie.

Nowoczerkask, 20 maja. Carstwo przyjmowali liczne deputacye ofiarujące w kosztownych naczyniach chleb i sól na znak gościnności i hołdu, także deputacye wojsk kozackich, szlachty dońskiej i właścicieli kopalń węgla.

Petersburg, 20 maja. *Praw. Wiestnik* ogłasza liczne odznaczenia starszyzny kozackiej i oficerów kozackich, pomiędzy innemi udzielenie orderu Aleksandra Newskiego, księciu Swiatopełkowi Mirskiemu.

Helsingfors, 20 maja. (*Tel. pr.*) Do planu nauk gimnazyum tutejszego wprowadzono, jako przedmioty obowiązkowe, języki szwedzki i fiński.

Paryż, 20 maja. Prezydent Grévy konferował wczoraj po południu z p. Freycinetem.

Paryż, 20 maja. Dzisiaj lub jutro rozstrzygnie się kwestya, czy p. Freycinet podejmie się misyi złożenia nowego gabinetu.

Podzielone są zdania dzienników co do kwestyi pozostania gen. Boulangera w gabinecie. Te zresztą pisma, które przemawiają za jego pozostaniem, objawiają pokojowe tendencye.

Charleroi, 20 maja. Na wczorajszem zgromadzeniu strejkujących uchwalono ogólne bezrobocie. Większa część gwardyi obywatelskiej została zmobilizowaną.

Sofia, 20 maja. Zupełnie bezpodstawnem jest doniesienie dziennika *Nord* i innych nieprzyjaźnych Bułgaryi pism o wybuchu niezgody w szeregach wojskowych, o grożącym zamachu stanu i powołaniu pod broń wszystkich mężczyzn od 30 do 60 roku życia.

Monachium, 20 maja. Książę regent Luitpold wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia.

Bruksela, 20 maja. Zmowa robotników rozszerzyła się na Lamiroir, Lacroyère, warsztaty: „Société Franco-Belge“ w Haine-Saintpierre, Baume, Parpent i Hiard, które też zostały zamknięte. Z Mons odeszła kompania strzelców do Havre. Z Turnay przybyło trzy bataliony piechoty do Paturages, gdzie wybuchła również zmowa robotników. Plakaty na murach proklamują zmowę powszechną.

New-York, 20. maja. Manifest carski do kozaków dońskich zatwierdza, w dowód szczególniejszej łaski monarszej i w nagrodę długoletnich zasług, wszystkie prawa i przywileje, nadane kozakom dońskim przez poprzednich carów, dalej nienaruszalność ich obecnej służby wojskowej i nietykalność korzyści, jakie ciągną z zamieszkałych przez nich ziem.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 18 maja 1887.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	204	—	207	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	222	50	225	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	15	100	15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	60	102	60
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	60	101	60
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	50	96	50
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	60	101	60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	92	50	93	50
„ „ $4^1/_2$ prc. „ „ 52	99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56	92	—	93	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	50	105	50
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włosciańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr. w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	16	—	18	—
„ „ Stanisławowa	28	50	31	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	87	5	98
Dukat cesarski	5	91	6	02
Napoleondor	10	04	10	14
Półimperyał	10	34	10	45
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	$12^3/_4$	1	$14^3/_4$
100 marek niemieckich	61	85	62	55

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 17 maja 1887.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.25	81.45
luty-sierpień	81.15	81.35
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.40	82.60
kwiecień-październik	82.60	82.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	128.—	129.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	135.75	136.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	136.50	137.—
„ „ 1864 po 100 złr.	165.75	166.25
„ „ 1864 po 50 złr.	164.75	165.25
Renty Com. po 42 litr. austr.	160.—	160.75
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.95	97.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	112.20	112.40
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.25	105.—
Galicyi	104.50	105.25
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.70	105.30
Węgier	104.75	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	103.75	104.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	281.20	281.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	545.—	550.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	231.—	231.50
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	879.—	881.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	347.—	349.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2493	2498
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	205.25	205.50
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	223.75	224.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	224.75	225.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	77 50	78.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	169.—	170.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.50	—.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	101.—	101.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	99.—	99.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	96.30
„ „ „ „ „ po 5 prc.	100.90	101 20
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.90	101.20
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	96.—	97.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	98.75	99.25
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.30	100.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	102.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	102.—	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	101.—	101 75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	100.25	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.20	100.80
„ „ po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	100.90	101.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.60	101.—
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.80	82.30
z r. 1884	89.50	90.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.40
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	175.50	176.—
Clarego po 40 zł. m. k.	44.25	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.75	114.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	25.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.—	17.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	19.50	20.—
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.25	49.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	43.75	44.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.40	14.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.10	9.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.—	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	57.50	58.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	55.75	56.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	31.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.—	137.75
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	35.75	36.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	43.75	44.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.—	127.35
Paryż za 100 ft.	50.37.50	50.42.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.97.—	5.99.—
„ pełnej wagi	5.93.50	5.95.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.07.—	10.08.—
Rossyjski imperyał	10.38.—	10.41.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 17 maja 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	30
„ „ „ w srebrze	82	35
Renta w złocie	112	—
5 prc. austr. renta marcowa	96	90
Akcye banku wiedeńskiego	880	50
„ „ kredytowego	280	60
Londyn	127	—
Napoleondor	10	07
Dukat cesarski men.	5	97
100 marek niemieckich	62	35

Licytacye.

L. 16290. (3702 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1887, 1888 i 1889, na gościńcach państwowych w Złoczowskim okręgu budowniczym wykonać się mających, odbędzie się dnia 31 maja 1887, w c. k. starostwie w Złoczowie licytacya ofertowa. Cena fiskalna robót, które w roku 1887 wykonane być mają, wynosi:

W sekcyi drogowej Złoczów 220 zł. 66 ct.
W sekcyi drogowej Podhorce 586 zł. 98¼ ct.
W sekcyi drogowej Kurowice 821 zł. 78½ ct.
W sekcyi drogowej Zborów 152 zł. 52 ct.
Razem 1782 zł. 95 ct.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekcyę z osobna, albo na kilka sekcyi lub na wszystkie sekcye razem. Jeżeli oferta obejmować będzie kilka sekcyi albo wszystkie sekcye drogowe, w takim razie zaofiarowania podać należy dla każdej sekcyi osobno, albowiem w każdym razie zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych sekcyi, z uwzględnieniem wniosku, który uznanym będzie jako najkorzystniejszy dla funduszu drogowego. Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jako, to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem starostwie, gdzie także najpóźniej do godziny 12tej w południe wnoszone być mają oferty ostemplowane marką na 50 ct. i zaopatrzone w wadyum, wynoszące 5 prc. sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen ofiarowanych, nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6 maja 1887.

L. 8268. (3594 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięwzmie w zabudowaniu sądowem, celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Engelberga w kwocie 62 złr. 27 ct. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 141 w Leżachowie, w powiecie sądowym Sieniawskim, w starostwie Jarosławskiem położonej, dłużnika Piotra Sruła własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu 23go czerwca, 21 lipca, 25 sierpnia 1887, zawsze o 10tej godzinie rano, w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 210 zł.

Zakład wynosi 21 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1886.

L. 2093. (3696 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości c. k. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 425 zł. 60 ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 8 czerwca, 6 lipca i 3 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 99 gminy kat. Sieradza objętej, Jakóba Lebicy własnej.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Żabno, dnia 21 kwietnia 1887.

L. 974. (3664 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu przeprowadzi w własnym gmachu dla wierzytelności austro-węgierskiego Banku 5384 zł. z pn. sprzedaż dóbr Brzana średnia z Wymysłowem, objętych wykazem hipotecznym 107 Antoniego i Stefanii Zabierzewskich własnych, w Ciężkowickim powiecie położonych w terminach 16 czerwca, 21go lipca i 25 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano.

Na pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej, na 3cim nie niżej 11000 zł.

Cena wywołania 13400 złr. Wadyum 1140 złr.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia. Wierzycielom, którzyby po 21 lipca 1886 weszli na hipotekę dóbr Brzana średnia z Wymysłowem, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały z swemi pretensyami, lub którymby wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, zamianowano kuratorem dr. Bersona adwokata w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 2 kwietnia 1887.

Z. 2617. (3686 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte zu Kolomea wird kundgemacht, daß die execut. Feilbietung der Jacob Cudyk ad den Gütern Kamionka wielka sammt Attinenz dom. 454 pag. 258 n. 80 on. und pag. 414 n. 146 on. aus dem größerem ⁴/₈₈ Theile der Summe pr. 30000 fl. herrührenden, einverbleibten, exekutiv gepfändeten Forderung pr. 3100 fl. sammt 6 prz. Zinsen vom 1 Mai 1884 behufs Hereinbringung der Forderung an der Firma J. Turnowsky & Cie pr. 115 fl., 115 fl., 121 fl. 33 kr. und 120 fl. s. N. G. auf den 7 Juni und 28 Juni 1887, 10 Uhr V. M. in. V. V mit dem ausgeschrieben wird, daß die feilbietende Summe am zweiten Termine auch unter dem Betrage veräußert werden wird.

Für diejenigen Gläubiger, welche nach Ausstellung des Tabularauszuges d. i. 23ten Dezember 1886 an die Gewähr kommen würden, oder denen dieser Bescheid und die weiteren aus irgend einem Grunde nicht zugestellt werden könnte wird der Adw. Dr. Rasch zum Kurator bestellt.

Kolomea, 24 März 1887.

L. 7232. (3706 3—3)

W celu ponownego obsadzenia w Łęcku hurtownej sprzedaży materyałów tytoniowych, połączonej z drobną sprzedażą od 5 zł na dół, znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, rozpisuje się niniejszem konkurencyę za pomocą pisemnych ofert.

Ta hurtownia, pobierająca wszystkie potrzebne materyały z c. k. magazynu tytoniu i stempli w Nowym Sączu oddalonym od Łęcka 26⁷/₁₀ kilometrów, obowiązaną jest udzielać potrzebnych materyałów tytoniowych 56 drobnym sprzedawcom tytoniu.

Roczna sprzedaż materyałów tytoniowych wynosiła od 1 stycznia 1886, do końca grudnia tegoż roku 12629 złr. 84 cnt. z czego na własną sprzedaż kwota 1369 zł. 36 ct. przypada sprzedaż zaś znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych wynosiła kwotę 499 złr. 85 ct. a. w.

Ubiegający się o utrzymanie tej hurtowni winni są złożyć przy którejkolwiekbądź c. k. kasie wadyum w kwocie 60 zł., a otrzymany kwit kasowy wraz ze świadectwem osiągniętej pełnoletności i zaświadczeniem moralności, tudzież wiarogodnem świadectwem co do odpowiedniego i pomyślnego stanu majątkowego, dołączyć do odnośnej oferty według przepisanego i na ogłoszeniu konkurencyi znajdującego się formularza sporządzonej, która należycie znaczkiem stemplowym na 50 ct., ostemplowaną, opieczętowaną i odpowiednim napisem zaopatrzoną należy wnieść najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 14 czerwca 1887 na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu.

Bliższe warunki niniejszem rozpisanej konkurencyi można przejrzeć w godzinach urzędowych w biurach ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu, tudzież u ck. nadzorów straży skarbowej tutejszego powiatu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Nowy Sącz, dnia 9 maja 1887.

L. 10299. (3695 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu udziela do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zenona Dobrowolskiego przeciw leżącej spadkowej masie Wincentego Knispel o 246 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniu 31go maja, 30 czerwca i 28 lipca 1887, każdym razem o godz. 10tej rano publiczna sprzedaż przymusowa realności, do Wincentego Knispla należących, wykazem hipotecznym gminy Kolińce l. 312 i 313 objętych z tem, że realności te przy tych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub przynajmniej za cenę szacunkową sprzedane zostaną.

Gdyby przy powyższych terminach nikt się nie jawił, lub przynajmniej ceny szacunkowej nie złożył, wówczas wyznacza się termin czwarty, na dzień 30 sierpnia 1887, o godz. 10 rano do ułożenia warunków ułatwiających.

Cenę wywołania stanowi kwota 1254 zł.

Wadyum 125 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.
Tłumacz, 28 października 1886.

L. 1604. (3676 3—3)

Oleski c. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia kwoty 51 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Jana i Maryi Ostrowskich w tusądowem zabudowaniu w dniach 31 maja, 1 lipca i 5 sierpnia 1887, o godzinie 10tej rano publiczna przymusowa sprzedaż ⁴/₆ części ciała hipotecznego, objętego wykazem 58 gminy katastralnej w Podhorce w ³/₆ częściach Mikołaja Cichackiego, a w ¹/₆ części Zofii Cichackiej własnych, a to na pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim nie niżej sumy, równej pretensyom priwilegiowanym i zahipotekowanym.

Cena wywołania 115 złr.

Wadyum 11 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w registraturze sadowej.

Olesko, 16 marca 1887.

L. 16100. (3701 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli zachowawczych w trzyletnim okresie 1887, 1888 i 1889 na gościńcach państwowych w Stryjskim okręgu budowniczym, odbędzie się dnia 25 maja 1887, o godzinie 12 w południe, w c. k. Starostwie w Stryju licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które mają być w roku 1887 wykonane, wynosi:

1) W sekcyi drogowej Rozwadów 5.791 zł. 24½ ct.
2) W sekcyi drogowej Stryj 3.319 zł. 18½ ct.
3) W sekcyi drogowej Skole 2.292 zł. 49 ct.
4) W sekcyi drogowej Tucholka 4.440 zł. 7 ct.
5) W sekcyi drogowej Dolina 6.673 zł. 40½ ct.
Razem 22 516 zł. 39½ ct.

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, albo też na kilka sekcyi, lub na wszystkie sekcye drogowe razem. Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcye drogowe, to w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych sekcyi drogowych, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi. Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa dotyczące, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także w powyżej ustanowionym terminie, najpóźniej zaś do godziny 12tej w południe wniesione być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum, wynoszące 5 prc. ceny fiskalnej, z wymienieniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami. Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 2 maja 1887.

L. 1424. (3633 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Wiśniczu, odbędzie się dnia 16 czerwca 1887, o godzinie 10 rano, przymusowa licytacya realności lwh. 130 ks. gr. Trzciana, Michała i Małgorzaty Rybów własnej, celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności w Bochni, w kwocie 100 zł. z pn.

Cena wywołania 434 zł. 95 ct. wadyum 43 zł., reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, dnia 28 marca 1887.

L. 7077. (3671 3—3)

Celem zaspokojenia kwoty 37 zł. zpn. przez Abrahama Marguliesa przeciw spadkobiercom Samity Bereza odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Grzymałowie dnia 7 czerwca, 12 lipca i 9 sierpnia 1887 każdym razem o 10 godzinie przed południem licytacya realności wykazem hipotecznym l. 24 dla gminy kat. Krasne objętej.

Cena wywołania 880 zł.

Wadyum 88 zł.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono Wawrzyńca Jasinowskiego.

C. k. sąd powiatowy
Grzymałów, 25 stycznia 1887.

L. 10599. (3448 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniu 23 czerwca, 21 lipca powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25go czerwca 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 514 grunt. 190/3 w Zarzeczu, Dmytra i Małanki Mełnyk własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Jossla Petrowera pto 22 zł. 36 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 60 zł.

Wadyum 6 zł.

Resztę warunków, akt zastawniczego opisania i oszacowania, wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem notaryusza Franciszka Gruińskiego w Delatynie.

C. k. sąd powiatowy
Delatyn, dnia 30 grudnia 1886.

L. 3826. (3438 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Petroneli Teodorowiczowej w kwocie 500 zł. w. a. z pn., odbędzie się dnia 23 czerwca 1887, o godzinie 10 w tusądowem zabudowaniu w biurze II, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jakóba Zweiflera własnej, w Stanisławowie pod l. kons. 97 i 98¼ położonej, wykazem hipotecznym l. 418 gminy katastralnej Stanisławów objętej, która przy tym terminie i niżej ceny szacunkowej 4502 złr. 47 ct. ct. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 451 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adwokat dr. Buczyński.

Akt ocenienia, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Stanisławów, dnia 26 marca 1887.

L. 695. (3465 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, w kwocie 190 złr. 82 ct. w. a. z pn., sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 11 lipca, 16 sierpnia i 19 września 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, odbyć się mającej realność pod l. k. 27 w Borowy położona, małoletnich spadkobierców Maryanny Kumórkowej własna.

Cena wywołania wynosi 600 zł. w. a.

Wadyum 60 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 marca 1887.

L. 2957. (3762)

Dodatkowo do rozpisanej tutejszo-sądowym, w Gazecie Lwowskiej nr. 88, 89, 90/87 umieszczonym edyktem z dnia 10 stycznia 1887 l. 8855 licytacyi realności lk. 75 wyk. hip. 49, w Lesienicach, ogłasza się, że licytacya ta przeciw dłużnikom Seńkowi i Frauciszce Ćwirynkało, właścicielom powyższej realności, dozwoloną została.

Winnika, 2 maja 1887.

L. 2955. (3763)

Dodatkowo do rozpisanej tutejszo-sądowym, w Gazecie Lwowskiej nr. 88, 89, 90/87 umieszczonym edyktem z dnia 31 grudnia 1886 l. 8854 licytacyi realności pod lk. 50 wyk. hip. 47, w Czarnuszowicach, ogłasza się, że ta licytacya przeciw dłużnikowi Jaśkowi Cymbalista, właścicielowi powyższej realności dozwoloną została.

Winniki, 2 maja 1887.

L. 2539. (3727 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Machli Banner w kwocie 95 złr. z pn. egzekucyjna sprzedaż połowy posiadłości w Rozdole wedle wyk. hip. l. 661 Bazylego Hordoszyńskiego własnej, na dniu 13 czerwca i 13 lipca 1887, o godz. 10tej rano, na których obydwu terminach sprzedaż ta za lub wyżej ceny wywołania 107 zł. 50 ct. nastąpi.

Wadyum wynosi 10 zł. 75 ct.

Dla tych, którzyby po dniu 14 marca 1887 prawa rzeczowe na połowie realności na sprzedaż wystawionej nabyli, lub którymby z jakichkolwiek powodów uchwały niniejszej sprawy egzekucyjnej, doręczone być nie mogły, ustanowiono Jana Bedlewicza z Rozdołu, kuratorem.

Dalsze warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w sądzie.

Mikołajów, 30 marca 1887.

L. 2595. (3728 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Mozesa Bannera w kwocie 500 złr. w. a. z pn., egzekucyjna sprzedaż połowy posiadłości w Rozdole wedle wyk. hip. l. 851 solidarnej dłużniczki Anny Lubińskiej własnej, na dniu 13go czerwca i 13 lipca 1887, o godzinie 10tej rano, na których obydwu terminach sprzedaż tylko za lub wyżej ceny wywołania 270 zł. w. a., nastąpi.

Wadyum wynosi 27 zł. w. a.

Dla tych, którzyby po dniu 14 marca 1887 prawa rzeczowe na połowie realności na sprzedaż wystawionej, nabyli, lub którymby z jakichkolwiek powodów uchwały niniejszej sprawy egzekucyjnej, doręczone być nie mogły, ustanowiono Antoniego Stasinę, kuratorem.

Dalsze warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w sądzie.

Mikołajów, 30 marca 1887.

L. 1242. (3725 2—3)

Sąd powiatowy w Kęckach odbędzie dobrowolną sprzedaż realności w Kętach położonych, l. w. h. 350 i l. w. h. 1029 objętych, Sydonii Gardulskiej, Adelajdy Czerweny, Felicyi Łazarskiej, Józefy Rogalskiej i mał. Mieczysława Danka — należących, w sądzie w jednym terminie dnia 24 maja 1887, o godzinie 10 rano.

Ceny wywołania 1500 złr., 800 złr., 250 złr. i 800 złr.

Wadya 75 zł., 40 zł., 13 zł. i 40 zł.

Kęty, 20 marca 1887.

L. 1057. (3765 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia 11 rat po 22 zł. 44 ct., tudzież reszty kapitału w kwocie 256 zł. 8 ct. wa. zpn., na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi, odbedzią się w tutejszym sądzie w dniu 31 maja, 30 czerwca i 1 sierpnia 1887. każdym razem o 10 godzinie rano, publiczna sprzedaż realności pod l. k. 17? w Dzurkowie położonej, dłużnika F... ..., Swiderskiego własnej. ... Franciszka wych nie zapis... w księgach gruntowych na ... ...sana, z tem, że realność owa ... pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Dla wszystkich innych wierzycieli, którzyby nabyli prawo zastawu na sprzedać się mającej realności lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie adwokata p. Pawła Ilnickiego.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt zastawniczego opisania, są w tusądowej registraturze do przejrzenia

Obertyn, 6 marca 1887.

L. 67. (3751 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Augystyna Kuźmińskiego przeciw Iłkowi Zajkiewicz, na dniu 24 maja, 21 czerwca i 26 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 102, w Wołosowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena kupna 208 zł.

Zakład 21 zł.

Warunki licytacyjne można w tusąd. registraturze przeglądnąć

Nadwórna, 15 lutego 1887.

L. 68. (3750 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Jurka Andrusiaka przeciw Ołekse Hrybowiczowi, na dniu 24 maja, 21 czerwca i 26 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 91, w Paryszczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena kupna 165 zł. wa.

Zakład 17 zł. wa.

Warunki licytacyjne można w tus. registraturze przeglądnąć.

Nadwórna, 15 lutego 1887.

L. 9029. (3748 1—3)

W celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 35 zł. m. k. z odsetkami po 5 prc. od dnia 30 grudnia 1855 tudzież dalszych odsetek po 5 prc. za lat trzy od dnia 15 maja 1884 wstecz bieżących, tudzież procentów od dnia 15 maja 1884, aż do dnia zapłaty bieżących, niemniej kosztów sporu, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 14 czerwca i 19 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 121 w Jaworowie położonej, Wolfa Stramera i Chany Klarfeld własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 413 zł. 50 ct., a wadyum 42 zł.

Sprzedaż odbędzie się przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej.

Wyciąg tabularny, akt oszayowania i bliższe warunki można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest p. Ferdynand Krischke.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, dnia 21 marca 1887.

L. 4787. (3745 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1500 zł. w. a. zpn., odbędzie się w sądzie tut. na rzecz Leiby Koppla z Borysławia, przymusowa sprzedaż 100 pr. udziałów w szybach nr. 1041, 1042, 1043, 1054, 1055, 1704 i 25 prc. udziałów w szybie nr. 999 i 20 prc. udziału w szybie nr. 1056 w Borysławiu położonych, ciała tabularnego nie stanowiących, w dniach 13 czerwca i 12 lipca 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem, w których udziały te ryczałtem tylko za cenę wywołania 7850 zł. wa. lub wyżej ceny tej sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

W razie nie sprzedania, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 1 sierpnia 1887 o godz. 10 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Apfel w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 3 marca 1887.

L. 2641. (3720 1—3)

Rzeszowski c. k. sąd obwodowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości kasy oszczędności miasta Krakowa w kwocie 1695 zł. 24 ct. i t. d. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 20 czerwca, 18 lipca i 22 sierpnia 1887, o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 138 w Rzeszowie, Scheindli Steuer, Fischla i Ch... Schallów własnej.

Cena wywołania ... ...naj...

Wadyum ...

... ...3439 zł. 90 ct.

... 344 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wzywa się wierzycieli i strony na termin 5 września 1887 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Rybicki, ze substytucyą adw. dr. Alsa w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 14 kwietnia 1887.

Z. 2031. (3753 1—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Obertyn giebt hiemit bekannt, das behufs Einbringung der Forderung pr. 689 fl. ö. W. sMG. zu Gunsten des Abraham Falik die in Rakowiec gelegene laut Grundbuchseinlage Nr. 360 B pos. 1 auf den Namen des Schuldners Samuel Mosberg intabulirte Realität in 3 Terminen d. i. den 7. Juni, den 8 Juli und den 10. August 1887, jedesmal um 10 Uhr Vormittags in hierortigen Gerichtsgebäude mit dem Bemerken veräußert werden wird, daß die frägliche Realität an diesen Terminen nur über oder um den Schätzungswerth hiemit gegeben wird, sollte an den obigen 3 Terminen kein entsprechender Anboth erzielt werden, so wird zur Einvernahme der Hypothekargläubiger hinsichtlich festzusetzenden erleichternden Bedingungen und des auszuschreiber 4 Lizitationstermines die Tagfahrt auf den 10. August 1887 um 3 Uhr Nachmittags hiergerichts angeordnet und zu derselben sämmtliche Interessenten mit dem vorgeladen, daß im Ausbleibensfalle die Ausgebliebenen als der Stimmermehrheit der Erschienenen beitretend angesehen werden würden, wo sodann diese Realität am 4 Lizitationstermine auch unter dem Schätzungswerthe und um welchen Preis immer veräußert werden würde.

Der Schätzungswerth und zugleich Ausrufungspreis beträgt 8894 fl. 90 kr.

Das zu erlegende Vadium 889 fl.

Schätzungsprotokoll, Bedingniße und Tabularauszug sind in der hiergerichtlichen Registratur zu ersehen.

Wovon der Exekutionsführer Abraham Falik, der Exekut Samuel Mosberg, die k. k. Finanzprokuratur, das k. k. Steueramt in Horodenka, die Hypothekargläubiger Josel Schwarz in Isaków, die k. k. priv. Rustikal-Creditanstalt in Lemberg, Wolf Mosberg in Semenówka und alle dem Wohnorte nach unbekannten Hypothekengläubiger die schon nach Ausfolgung des Tabularauszuges d. i. nach dem 4. März 1887 das Pfandrecht über die frägliche Realität erworben haben oder denen der gegenwärtige Bescheid rechtzeitig nicht zugestellt werden könnte durch den hiemit in der Person des Hr. Adw. Paul Ilnicki aufgestellten Curators ad actum verständigt werde.

Obertyn, den 20. April 1887.

L. 394. (3729 2—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza w dniu 23 maja, 20 czerwca i 27 lipca 1887, o godz. 10tej z rana odbędzte się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 96 w Myślenicach położonej, według lwh. 131 ks. gr. tejże gminy, dłużnika Franciszka Proszka własnej, na rzecz Maryanny Protas o 11 złr. 50 ct. a. w.

Cena wywołania 128 zł. 75 ct. a. w.

Wadyum wynosi 13 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 4 marca 1887.

L. 1852. (3490 2—3)

C. k. sąd powiatowy Kęcki, odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Agnieszki Kasperkowej w Międzybrodziu Kobiernickiem wykazem hipotecznym 125 objętej, na pokrycie pretensyi dra Ksawerego Chrzanowskiego w Kętach w sumie 150 zł. z pn., w sądzie w 3 terminach w dniach 7 lipca, 9 sierpnia i 12 września 1887, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 388 złr. 78 ct.

Wadyum 38 złr. 83 ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Juljana Sporna c. k. Notaryusza w Kętach.

Kęty, dnia 30 marca 1887.

L. 2583. (3464 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy, odbędzie się na dniu 4 sierpnia 1887, o 10tej godz. rano, także poniżej ceny szacunkowej, lub za jakąkolwiekbądź cenę, licytacya realności pod lk. 62/73 w Tyśmienicy położonej, wedle dom. VIII p. 159 n. 1 haer. Chany Ingber własnej, na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, w kwocie 51 zł. 3 ct., 3 ct. i 320 zł. 16 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 1900 zł.

Wadyum 95 zł. w. a.

Resztę warunk...

można prze...

...ów, wyciąg tabularny.

...zeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, dnia 20 marca 1887.

L. 15493 (3470 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż celem ściągnięcia sum 611 zł. 20 ct., 611 zł. 20 ct., 611 zł. 20 ct. i 14.360 złr. 59 ct. z pn., dozwoloną została na rzecz galic. kasy oszczędności we Lwowie, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. $862^2/_4$ we Lwowie położonej, wykazem hip. l. 795 II dz. objętej, która się w 3 terminach, to jest: dnia 7 lipca 1887, 11 sierpnia 1887 i 15 września 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w c. k. sądzie krajowym we Lwowie, w sali rozpraw pod następującemi warunkami odbędzie.

Cena wywołania wynosi kwotę 26.635 złr. w. a., poniżej której realność ta w powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Każdy z licytujących ma przed rozpoczęciem licytacyi 10 prc. ceny wywołania t. j. kwotę 2663 złr. 50 ct. w. a., bądź w gotówce, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, lub też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemsk., galic. akc. banku hipotecznego, pożyczki krajowej z r. 1883, bądźto w innych papierach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych zdolnych, po kursie ostatnim, w urzędowej Gazecie lwowskiej notowanym, jednak nie wyżej pari, do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, jako wadyum

Wadyum nabywcy będzie zatrzymanem i o ile w gotówce złożono, w pierwszą połowę ceny kupna wliczone, innym zaś licytantom zwrócone.

Na wypadek, jeżeliby rzeczona realność w powyższych 3 terminach, za, lub wyżej ceny szacunkowej, nie mogła być sprzedaną, wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków w gmachu sądowym Senacie II na dzień 19 września 1887, o godzinie 10 przed południem, na którym wierzyciele hipoteczni pod tym rygorem stanąć mają, że nieobecni za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą.

O tem zawiadamia się strony, c. k. główny Urząd podatkowy we Lwowie, wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wszystkich tych, którzyby po dniu 21 lutego 1887, jako dniu wydania wyciągu hipotecznego na hipotekę realności pod l. k. $862^2/_4$ weszli, lub którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsze w tej sprawie egzekucyjnej zapaść mające uchwały z jakiegokolwiek powodu doręczone nie zostały, do rąk ustanowionego równocześnie kuratora adw. dr. Blizińskiego z substytucyą adw. dra Maryańskiego.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1887.

L. 1896. (3611 2—3)

Dnia 20 czerwca i dnia 18 lipca 1887 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 491 w Brzozowie położonej wyk. hip. l. 783 objętej, dłużników Józefa Wojnara, tudzież nielet. Józefy i Antoniny Wojnarów własnej, w sprawie Lejzora Kellermana o zapłacenie 100 zł. w. a. z przyn.

Cena wywołania wynosi 775 złr. wa.

Wadyum 80 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko wyżej, lub za cenę wywołania sprzedaną będzie.

W razie gdyby powyższe termina bezskutecznie upłynęły, ustanawia się termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 25 lipca 1887, o godzinie 10 rano.

Resztę warunków wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Brzozów, dnia 8 kwietnia 1887.

L. 2764 (3615 2—3)

Dnia 22 czerwca, 21 lipca i 22 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10tej rano, odbędzie się w sądzie tutejszym, przymusowa publiczna sprzedaż realności lwh. 206 i jednej trzeciej części realności pod lk. 80 w Baszni górnej położonej, Michała Malca własnej, wykaz hipot. l. 380 objętej, w sprawie i na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 350 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanych p. Ignacy Szydłowski.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Lubaczów, dnia 14 kwietnia 1887.

L. 4546. (3643 2—3)

Sąd powiatowy w Pilźnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 361 zł. 23 ct. z pn., odbędzie się w gmachu sadowym dnia 20 czerwca i 8 sierpnia 1887 powyżej, a 12 września 1887 poniżej ceny szacunkowej o godzinie 10 rano licytacya realności l. w. h 91 w Czarnej spadkobierców Wojciecha Labaka własnej.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Tytusa Bujnowskiego, notaryusza w Pilźnie.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Pilzno, dnia 23 kwietnia 1887.

L. 1357. (3642 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 czerwca 1887 i 8 sierpnia 1887 powyżej, zaś dnia 12 września 1887 poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 3 według wyk. hip. 33 gminy Czarna Jana Labaka własnej, na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 178 zł. 33 ct. z pn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania i oszacowania, oraz wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca wierzycieli ustanowiono kuratorem Tytusa Bujnowskiego tutejszego notaryusza.

C. k. sąd powiatowy

Pilzno, dnia 23 kwietnia 1887.

L. 10549. (3694 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 23 czerwca 1887 i 21 lipca 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 sierpnia 1887 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 37 rep. 72 w Boberce egzekuta Wasyla Nanowskiego własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 98 zł zpn.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków i akt opisania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Turka, dnia 26 marca 1887.

L. 1160. (3693 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 23 czerwca 1887 i 21 lipca 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 sierpnia 1887 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 84/81 w Wołczem Wasyla Semec przez ustanowionego kuratora Charytona Andzijkowicza zastępowanego własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 52 zł. 73 ct. zpn.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr. w. a.

Resztę warunków i akt opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Turka, dnia 9 kwietnia 1887.

Upadłości.

L 10014. (3649 3—3)

Uwiadamiam wszystkich wierzycieli masy rozbiorowej Jakóba Kugla, że projekt repartycyi majątku tejże masy rozbiorowej przez adwokata dr. Srokowskiego przedłożony został i że takowy u mnie albo u zarządcy masy adwokata dr. Srokowskiego przejrzeć lub w odpisie podjąć można, oraz wyznaczam do wniesienia ewentualnych zarzutów przeciw temu projektowi, termin do dnia 30 czerwca 1887, zaś termin do rozprawy na te zarzuty na dzień 5 lipca 1887 w biurze mojem w c. k. sądzie krajowym we Lwowie.

Lwów, dnia 7 maja 1887.

C. k. radca sądu krajowego, jako komisarz konkursowy O. Mochnacki.

Konkursa.

L. 24911. (3703 3—3)

W celu nadania jednego galicyjskiego miejsca funduszowego w c. k. Akademii Maryi Teresy we Wiedniu, ogłasza się niniejszem konkurs.

Kto więc życzy sobie umieścić w tej Akademii syna lub młodzieńca poruczonego jego opiece, winien wnieść do Wydziału krajowego prośbę najdalej do dnia 5go czerwca 1887, z następującemi załącznikami:

1) Metrykę chrztu kandydata, należycie uwierzytelnioną na dowód, że tenże ukończył rok ósmy a nieprzekroczył roku dwunastego swego życia.

2) Świadectwem szkolnem na dowód, że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych tak zwanych dawniej „normalnych".

Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy dołączyć oprócz świa-

dectwa szkolnego, świadectwo moralności, wydane przez miejscowy urząd parafialny.

3) Świadectwem lekarskiem o stanie zdrowia kandydata wystawionem przez c. k. protomedyka lub c. k. lekarza powiatowego, tudzież poświadczeniem o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy.

4) Swiadectwem o stanie majątkowym wydanem przez miejscowy urząd parafialny a zatwierdzonem przez Zwierzchność gminną i c. k. Starostwo powiatowe, w którem wyrazić należy, czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, nakoniec

5) Deklaracyą proszącego, że w razie przyjęcia do Akademii sprawi kandydatowi wyprawę i będzie płacił do kasy zakładowej na uboczne wydatki corocznie po 200 zł. w. a.

Program Akademii oraz informacyę o szczegółach wyprawy dla ucznia można przejrzeć w Archiwum Wydziału krajowego (gmach sejmowy na dole).

Przyjęcie do Akademii nastąpi z początkiem pierwszego półrocza szkolnego 1887/8.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego, albo też na ręce innej władzy nie będą uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
We Lwowie, dnia 13 maja 1887.

L. 23446. (3647 3—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady sługi przy c. k. szkole weterynaryi we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca czerwca 1887.

Z posadą tą połączona jest płaca w rocznej kwocie dwustupięćdziesiu (250) zł., dodatek aktywalny w rocznej kwocie sześćdziesięciu dwu (62) zł. 50 ct. w. a. oraz wolne pomieszkanie.

Do obowiązków sługi, który będzie zatrudniony w gabinecie anatomicznym wspomnionego zakładu, należy spełnianie zwykłych posług domowych.

Nadanie posady będzie początkowo prowizoryczne na pół roku, poczem nastąpi wrazie odpowiedniej aplikacyi stabilizowanie na posadzie.

Ubiegający się o tę posadę, zastrzeżoną na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 d. p. p. dla kwalifikowanych podoficerów c. k. armii, winni udowodnić, że są obywstelami Państwa austryackiego, niemniej, wykazać wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie, fizyczne uzdolnienie, tudzież znajomość języka polskiego w słowie i piśmie.

Podania, wystósowane do c. k. Namiestnictwa, należy wnosić w terminie wyżej oznaczonym do Dyrekcyi c. k. szkoły weterynaryi we Lwowie, a jeśli kompetent pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwum władzy przełożonej.

Tylko w braku ukwalifikowanych pod oficerów, mogą być ewentualnie uwzględnieni inni kandydaci.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 7 maja 1887.

---

525 (3707 3—3)

Celem obsadzenia posady notaryusza w Bełzie, a względnie posady w drodze przeniesienia opróżnić się mogącej, ropisujemy niniejszem konkurs i wzywamy wszystkich, którzyby się o tę posadę ubiegać chcieli, ażeby podania swoje należytemi dowodami zaopatrzone, w drodze ustawą wskazanej, najdalej do dnia 24 czerwca 1887 do naszej c. k. Izby notaryalnej wnieśli.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 12 maja 1887.

L. 555 (3708 3—3)

Z powodu śmierci c. k. notaryusza, dr. Ludwika Vrabetza w Chodorowie, rozpisujemy niniejszym, celem obsadzenia posady tej, a względnie posady w drodze przeniesienia opróżnić się mogącej, konkurs i wszystkich tych, którzyby się o posadę tę dla notaryusza w Chodorowie lub też o posadę ewentualną w drodze przeniesienia opróżnić się mogącą, ubiegać chcieli, ażeby podania swoje należytemi dowodami zaopatrzone, w drodze ustawa wskazanej, najdalej do dnia 24 czerwca 1887 do naszej Izby notaryalnej wnieśli

Z c. k. Izby notaryalnej
We Lwowie, dnia 12 maja 1887.

L. 3805. (3768 1—3)

Posada sędziego powiatowego przy nowo utworzonym sądzie powiatowym w Dynowie, w VIII klasie rangi, jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę, lub o posadę sędziego powiatowego w innem miejscu w Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 15 czerwca 1887, do Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie.

Lwów, 15 maja 1887.

L. 3812. 3769 (1—3)

Przy nowo utworzonym sądzie obwodowym w Sanoku są następujące posady do obsadzenia:

1. Pięciu radców sądu krajowego z płacą VII klasy rangi.
2. Jednego sekretarza rady z płacą VIII klasy rangi.
3. Pięciu adjunktów sądowych z płacą IX klasy rangi.
4. Jednego naczelnika urzędów pomocniczych z płacą IX klasy rangi.
5. Jednego adjunkta kancelaryjnego z płacą X klasy rangi.
6. Jednego, prowadzącego księgę gruntową z płacą X klasy rangi.
7. siedmiu kancelistów z płacą XI klasy rangi.
8. Pięciu woźnych.
9. Dwóch pomocniczych woźnych i
10. Sześciu dozorców więźniów z płacą roczną 300 zł. i 25 prc. dodatkiem aktywalnym.

Ubiegający się o te posady lub o takie posady przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej opróżnić się mogące, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do 15 czerwca 1887, do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Przyczem się zauważa, że o każdą z posad od 1 do 7 wymienionych osobne podanie wniesione być ma, i że podania, w którychby równocześnie o posady także innej kategoryi proszono, przyjęte nie zostaną.

Lwów, 15 maja 1887.

Księgi gruntowe.

L 416. (3738)

C. k. komisya hipoteczna dla okręgu c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach zawiadamia, że złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych i inne akta, dotyczące założenia nowych ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Zaturzyn.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym do dnia 30 czerwca 1887 w celu przeprowadzenia dochodzeń nad zarzutami wyznaczonego.

Brzeżany, 12 maja 1887.

L. 105. (3739)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania we formie wykazów hypotecznych dla gminy katastralnej Krempna sporządzone oraz i inne akta, odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy są do powszechnego przeglądu w c. k. sądzie powiatowym w Zmigrodzie złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które osobiście lub też na piśmie w wyżej wymienionym c. k. sądzie powiatowym wniesione być mogą, wyznacza się najdalszy termin do dnia 27 maja 1887.

Przemyśl, 16 maja 1887.

L. 415. (3737)

C. k. komisya hipoteczna dla okręgu c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach zawiadamia, że złożone zostały w c. k. sądzie powiatawym w Podhajcach arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych i inne akta, dotyczące założenia nowych ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Hnilcze z miejscowością Panowice.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym, do dnia 29 lipca 1887 w celu przeprowadzenia dochodzeń nad zarzutami wyznaczonego.

Brzeżany, 12 maja 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2750. (3705 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 26 lipca 1871 l. 96 Dz. pr. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Zuzanny z Dziamskich Schillerowej i Franciszka Lewickiego a następnie Jonasza Kuhmärkera, o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności w Drohobyczu, na przedmieście Zagrody miejskie pod l. k. 190 w powiecie sadowym drohobyckim i w tamtejszej gminie podatkowej położonej — graniczącej na wschód z realnością Salomona i Miny Süssmannów — na zachód z realnością gminy miasta Drohobycza — na północ z ulicą Lisznianską, po której drugiej stronie znajduje się realność spadkobierców Mikołaja Górskiego i Majera, nareszcie na połndnie z ulicą Zieloną, po której drugiej stronie znajduje się realność Mojżesza Gartenberga, a składającej się z parcel:

budowl.	L. $57^{8}/_{1}$	o powierzchni	64	sążni kw.
	„ $57^{8}/_{2}$	„	123	„
	„ $57^{8}/_{3}$	„	87	„
ogrodow.	„ 580	„	99	„
	„ 581	„	587	„
łąka	„ 582	„	297	„
ogród	„ 583	„	468	„

o łącznej powierzchni 1 morg. 125 sąż. kw. i c. k. sądowi powiatowemu w Drohobyczu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1 sierpnia 1887 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały — ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu swoje oznajmienie do dnia 31 lipca 1887 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się majace z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podania stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, 15 marca 1887.

L. 1908. (3158 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Mosesa Schänkera z Oświęcimia, że przeciw niemu wniósł Jakób Rosenbaum dnia 24 kwietnia 1887, do l. 1908, podanie o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. a. w. z pn. i że nakaz zapłaty, równocześnie wydany, doręczono do rąk kuratora ad actum, p. adw. dra Korna w Wadowicach

Poleca się tedy Mosesowi Schänkerowi, by temuż kuratorowi środków do obrony dostarczył, lnb innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sąd tutejsay zawiadomił, gdyż w przeciwnym razie skutki, z zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

Wadowice, 24 kwietnia 1887.

L. 3712. (3466 2—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Zborowie ogłasza się, że 22 kwietnia 1887 zmarł w Pomorzanach prywatny wikary ks. Alojzy Jakowicz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, były wychodźca z Litwy, tamże 7 lutego 1832 we wsi Nichnicze z rodziców Józefa i Bogumiły z Kłodkich Jakowiczów urodzony, posiadający jednak tutejsze obywatelstwo.

Ponieważ sądowi tutejszemu nie wiadomo, czyli i jakim osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku po śp. Alojzym Jakowiczu, przeto wzywa sąd tych, którzy z jakiegokolwiek tytułu prawo do powyższego spadku sobie roszczą, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie swe prawa do tego spadku zgłosili i przy wykazaniu praw dziedziczenia do przyjęcia spadku się oświadczyli, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego kuratora, w osobie tutejszego c. k notaryusza pana Józefa Onyszkiewicza sąd jednocześnie ustanawia, tylko z tymi, którzy się do przyjęcia oświadczą i tytuł dziedziczenia wykażą pertraktowany i im przyznany zostanie, nieobjęta zaś część spadku — albo gdyby się nikt do objęcia powyższego spadku nie zgłosił cały pozostały spadek jako bezdziedziczny przez państwo zostanie objęty.

C. k. sąd powiatowy.
W Zborowie, dnia 30 kwietnia 1887

L. 10190. (3422 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Szymona i Faustynę Szablowskich, że w skutek prośby Abuscha i Mindli Eisenów, dozwolono ts. uchwałą z 15 stycznia 1887, l. 10190 na rzecz tychże Eisenów, wpisu prawa własności realności lwh. 17 ks gr. Lipnica murowana, potąd na imię Szymona i Faustyny Szablowskich zaintabulowanej, i że ustanowiono dla nich kuratorem Melchiora Znamirowskiego z Lipnicy murowanej, któremu tę uchwałę doręczono.

Wzywa się ich przeto, aby z kuratorem tym się porozumieli, gdyż inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.

Wiśnicz, 15 stycznia 1887.

L. 4987. (3602 3—3)

W celu przekazania kapitału wymierzonego w kwocie 137 zł. 25 ct., za zniesione powinności poddańcze w częściach dóbr Horodyszcze, wedle wyk. hip. l. 582, Mikołaja Kopystyńskiego i wedle wyk. hip. l. 678, Pawła Manasterskiego własnych, wzywa c. k. sąd obwodowy w Samborze edyktalnie, wszystkich, którzy prawa hipoteki na tychże częściach dóbr Horodyszcze, przed oddzieleniem wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze od gruntu, nabyli, aby się włącznie do dnia 15 lipca 1887, z prawami swemi zgłosili, gdyż niezgłaszający się w tym terminie tak będą uważanymi, jak gdyby na przekazanie swej wierzytelności do rzeczonego wynagrodzenia, przypadającej według kolei zezwolili, a utracą też prawo czynienia w rozprawie wniosków, jakoteż prawo wnoszenia zarzutów przeciw układowi, jeżeliby interesenci takowy zawarli.

Zgłoszenia wierzytelności mają zawierać:

1. Imię i nazwisko, tudzież miejsce zamieszkania, zgłaszającego się wierzyciela a względnie także i jego w legalizowane pełnomocnitwo zaopatrzonego pełnomocnika.
2. Ilość wierzytelności hipotecznych, której się domaga tak w kapitale, jak i w procentach;
3. Oznaczenie pozycyi tabularnej;
4. Jeżeli zgłaszający nie mieszka w okręgu tutejszego sądu oznajmienie pełnomocnika w tutejszym okręgu zamieszkałego dla odbierania uchwał sądowych, gdyż w razie przeciwnym takowe pocztą przesłane będą z takim samym prawnym skutkiem, jak gdyby do rąk własnych doręczonemi były.

Z c. k. sądu obwodowego.
Sambor, d. 3 maja 1887.

Doniesienia prywatne.

L. 995. (3786 1—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej mieleckiej rozpisuje niniejszem konkurs na *posadę konduktora powiatowego*, z płacą roczną 700 zł. i dodatkiem na rozjazdy 300 złr. Wymagane są studya techniczne i nieprzekraczalny wiek 40 lat.

Podania wnosić można do Wydziału powiatowego do dnia 15 czerwca 1887 r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Mielec, dnia 17 maja 1887.

wiceprezes

Sękowski.

L. 1476. (3734 1—3)

Konkurs.

Przy cmentarzu gminy miasta Gródka jest miejsce grabarza, opróżnione z roczną płacą 200 złr., wolnem mieszkaniem przy cmentarzu i adytamentem rocznych 30 złr. na pomocnika.

Zwierzchność gminy miasta Gródka podaje ten wakat do publicznej wiadomości i wzywa kandydatów, ażeby swe prośby do końca czerwca 1887 r. do Zwierzchności gminnej wnieśli, przyczem nadmienia, że ci kandydaci, którzy mają znajomości ogrodnicze, przedewszystkiem uwzględnieni zostaną.

Zwierzchność gminy miasta.

Gródek, dnia 13 maja 1877.

B. 8030/VI.

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Deckung des Bedarfes im Amtsbezirke der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Lemberg von circa 7000 Kg. Mineralschmieröl für Maschinen, 6000 Kg. Mineralschmieröl für Wagen, und 10000 Kg. säurefreien Rübschmieröles für die Zeit vom 1 Juli bis 31 Dezember 1887 wird im Offertwege vergeben.

Die zur Offertstellung nöthigen allgemeinen und besonderen Lieferungsbedingnisse können bei der gefertigten Betriebs-Direction eingesehen und angefordert werden, welche diesfalls auch sonstige Auskünfte ertheilt.

Die bezüglichen ordnungsmäßig gestempelten, versiegelten und mit der Aufschrift: „Offerte zur Lieferung von Mineral- oder Rüböel" versehenen Offerte sind unter Anschluß der ebenfalls vorschriftsmäßig gestempelten Lieferungsbedingnisse bis längstens 10 Juni 1887, Mittags 12 Uhr bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg einzubringen und hierbei ein Vadium in der Höhe von 5-perz. des Lieferwerthes bei der Lemberger k. k. Betriebs-Directions-Cassa zu erlegen.

Lemberg, im Mai 1887.

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction

(3731)

Ogłoszenie dostawy.

Dla c. k. kolei państwowych okręgu Dyrekcyi lwowskiej rozpisuje się za ofertami, na przeciąg czasu od 1go lipca do 31go grudnia 1887, dostawę około 7000 kg oleju skalnego do smarowania maszyn; 6000 kg oleju skalnego do smarowania wozów; 10000 kg. oleju rzepakowego, zupełnie wolnego od kwasu, do smarowania.

Potrzebne do oferowania ogólne i szczegółowe warunki dostawy przejrzeć i otrzymać można u podpisanej Dyrekcyi ruchu, która też bliższych udziela wyjaśnień.

Oferty opieczętowane, należycie ostemplowane i zaopatrzone w napis: „Oferta na dostawę oleju do smarowania, skalnego lub rzepakowego", do których dołączyć należy warunki dostawy odpowiednio ostemplowane, wniesione być mają u c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie do dnia 10 czerwca 1887, godziny 12 w południe.

Równocześnie należy uiścić wadyum w wysokości 5-proc. wartości oferowanych materyałów przy c. k. kasie Dyrekcyi ruchu we Lwowie.

Lwów, w maju 1887.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.